

# KLAMIRA

BIERTOWICE HARBUTOWICE KRZYWACZKA RUDNIK



*fot. Anna Witalis Zdrzenicka*

**Pomoc dla osób poszkodowanych w powodzi – str. 4-5**



*fot. Jan Zdrzenicki*



## Obchody 3 MAJA

*fot. Anna  
Witalis Zdrzenicka*



## Strażackie święto z Honorowymi Członkami i gośćmi z Ronchamp



*fot. Joanna Gatlik*



*fot. Adam Mazurek*

## 25 lat w Przedszkolu nr 2



*fot. archiwalne*



## Procesja Bożego Ciała w Sułkowicach



*fot. Anna Witalis Zdrzenicka*



## Szacowanie strat

# Powódź, osuwiska i batalia o słup

Trudno jeszcze mówić o podsumowaniu rachunku strat po powodzi. Szacowane są one na bieżąco, ale wciąż pojawiają się nowe. Tym razem dały się we znaki nie tylko wezbrane rzeki, potoki i woda schodząca z pól, lecz także uaktywniające się osuwiska.

Do końca maja w naszej gminie było ich aż sześć, a orientacyjny bilans strat wynosił 6 mln 600 tys. zł.



Sułkowice, 16 maja wieczorem. Fot. Jan Zdrzenicki

Pod koniec maja najpoważniej wyglądała sytuacja w Harbutowicach, gdzie na Kijówce 2 ha lasu obsuwały się wraz z drogą gminną i zagrażały domowi poniżej. Dwa osuwiska w Krzywaczce zdewastowały drogę gminną. W Rudniku obsuwa się las. Powódź uszkodziła kanalizację (nowo budowaną) w Sułkowicach, 6 kładek i 2 mostki. Zniszczeniom uległo 12 km dróg gminnych oraz 14 przepustów w ciągach dróg. Straty na drogach szacowane są na 2 mln zł. Tak samo 2 mln będzie kosztowało usunięcie skutków osuwisk.

Mniejsze straty niż rok temu odnotowano przy ujęciu wody na Gościbi. Czyszczenie zamulonych zbiorników i pompowanie piwnic w budynkach komunalnych pochłonęło jednak ok. 150 tys. zł. Tyle samo kosztować będzie naprawa zniszczonego przejścia przez rzekę gminnej sieci wodociągowej.

Szacuje się też, że wskutek powodzi zniszczonych zostało 40 ha upraw rolnych (koszt ok. 800 tys. zł).

Straty szacuje i weryfikuje Gminna Komisja ds. szacowania szkód powodziowych. Do tej pory odwiedza ona poszkodowanych. Wnioski do gminy złożyło ponad 200 osób. W pierwszej kolejności szacowane są straty w budynkach mieszkalnych, w następnej – ocenione będą szkody w ogrodzeniach, budynkach gospodarczych



Biertowice, akcja ratownicza 17 maja. Fot. Anna Witalis Zdrzenicka

itd. Na szczęście w naszej gminie nie ma zniszczeń, które wymagałyby wysiedlenia mieszkańców. W dwóch przypadkach konieczna była wizja lokalna inspektora nadzoru, który jednak orzekł, że domy są bezpieczne.

Od nocy z 16 na 17 maja przez kilka dni bez przerwy pracowało 76 strażaków OSP (łącznie przepracowali w maju 2048 godzin), Straż Miejska i pracownicy Urzędu Miejskiego z burmistrzem na czele. Nie tylko pompowano piwnice i usuwano zatory w rzekach i potokach z naniesionych konarów, drzew i śmieci, lecz także – gdzie się dało – zapobiegano wylewom. Przy strażnicach i w gminie rozdawano mieszkańcom worki na piasek i pomagano je napełniać. Każdy dzień opadów przynosił nowe zdarzenia, zalania i straty w nowych miejscach.

Pracownicy referatu inwestycji podają do wiadomości wstępne dane szacunkowe, zastrzegają się jednak, że na szczegółowe dane przyjdzie czas po ostatecznym przeprowadzeniu dokładnych analiz.

Fala powodzi wróciła na początku czerwca. Te straty jednak w chwili wydawania numeru są dopiero szacowane. Czerwowa fala zapisze się zapewne w pamięci batalią o słup wysokiego napięcia na Gościbi. Gdyby nie akcja burmistrza, sułkowskiej OSP i Straży Miejskiej, słup runąłby, pozbawiając energii połowę Podhala. Akcję finansowała gmina Sułkowice, bo zakłady energetyczne, będące właścicielem traktacji, przysłały tylko – jak powiedział burmistrz na zebraniu w starostwie – *dwóch inżynierów, których rola sprowadzała się do dyskusowania czy słup się przewróci, czy nie. Aby go uratować, musieliśmy zmienić bieg rzeki. Czy to ciek wodny, czy słup - samorządy zostają z problemem same.* (red.)

## Wybrane z numeru:

Pomoc dla osób poszkodowanych w powodzi	s. 4–5
Nowy nabór wniosków na dofinansowanie unijne	s. 6
Gminne obchody święta 3 Maja	s. 7
Goście z Ronchamp	s. 9
Nowy oblicze orkiestry dętej	s. 10
25 lat w Przedszkolu nr 2	s. 11
Otwarcie boiska im. Janusza Światłonia	s. 13–14
Olimpijskie medale niepełnosprawnych	s. 15
IV Memoriał Tadeusza Piekarza	s. 16
Plan Odnowy Miejscowości Biertowice	s. 18–19
Wakacyjne propozycje	s. 21
<b>Zaproszenie na Dni Gminy Sułkowice</b>	<b>s. 12</b>

## Dla osób poszkodowanych w powodzi

# Pomoc mieszkańcom naszej gminy

Zanim ruszy fala obiecanej pomocy rządowej i unijnej, musimy sobie jakoś poradzić ze skutkami powodzi i przetrwać najtrudniejsze, pierwsze chwile. Gmina wraz ze stowarzyszeniami charytatywnymi organizuje pomoc doraźną i prowadzi ewidencję szkód. Służby mundurowe nie tylko pompują wodę i ratują co się da, lecz także publikują informacje, jak się zachowywać i co robić, by minimalizować negatywne skutki powodzi. Informuję o możliwości skorzystania z pomocy. Nie pozostajemy obojętni na tragedię mieszkańców sąsiedniej Lanckorony, Podchybia i Woli Radziszowskiej.

### Kto i jaką otrzyma pomoc?

Zapomoga 6 tys. zł

Prawo do zapomogi rządowej mają rodziny bądź osoby, które poniosły **straty w budynkach mieszkalnych**, w związku z tym znalazły się w **szczególnie trudnej sytuacji życiowej** i same nie mogą zaspokoić **niezbędnych potrzeb bytowych** w oparciu o posiadane środki.

Pomoc w wysokości 6 tys. zł. jest zapomogą, a nie rekompensatą za poniesione straty, dlatego **nie może być wypłacona osobom**, które poniosły straty w budynkach rolnych, gospodarczych czy warsztatowych, za zniszczony sprzęt AGD, komputerowy, samochody itp.

Decyzję o wypłaceniu tej zapomogi podejmuje urząd wojewódzki.

### Odszkodowanie dla rolników

Wniosek o odszkodowanie należy **zgłosić do 10 dni** od wystąpienia szkody, o czym informowano zarówno w radio, prasie i telewizji, jak w ogłoszeniach gminy. Informację przekazywali też bezpośrednio mieszkańcom członkowie komisji gminnej prowadzącej szacowanie szkód powodziowych w gminie.

O odszkodowanie mogą ubiegać się właściciele gospodarstw o minimalnej powierzchni **1,01 ha użytków rolnych, którzy utracili minimum 30% dochodowości** gospodarstwa.

### Pomoc władz gminy

Zgodnie z decyzją burmistrza, w porozumieniu z dyrektorem Ośrodka Pomocy Społecznej, **dla osób poszkodowanych, znajdujących się w trudnej sytuacji, a nie spełniających ostrych kryteriów otrzymania zapomogi rządowej** (6 tys. zł) może zostać udzielona pomoc ze środków własnych gminy.

### Pomoc osobom niepełnosprawnym, poszkodowanym przez powódź

Na pomoc swoich instytucji mogą liczyć niepełnosprawni.

27 maja Rada Nadzorcza Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych **zatwierdziła program**

**„Powódź 2010 – pomoc osobom niepełnosprawnym poszkodowanym w wyniku skutków powodzi mającej miejsce w maju 2010 roku”.**

Warunkiem otrzymania pomocy jest przedłożenie:

– kserokopii orzeczenia o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, lub kserokopii orzeczenia lekarza orzecznika ZUS o całkowitej niezdolności do pracy, lub kserokopii orzeczenia lekarza orzecznika ZUS o niezdolności do samodzielnej egzystencji, lub kserokopii orzeczenia o zaliczeniu do I lub II grupy inwalidów, lub kserokopii orzeczenia o niepełnosprawności (dotyczy dzieci i młodzieży do 16-go roku życia),

– dokumentu potwierdzającego poniesienie szkody na skutek zalania lub innego rodzaju zniszczenia, bądź uszkodzenia powstałego w wyniku powodzi, bądź opadów deszczu na terenach objętych powodzią, w pomieszczeniach mieszkalnych zamieszkałych przez Wnioskodawcę – wystawionego przez właściwą jednostkę administracji rządowej lub samorządowej, na terenie działania której wystąpiła powódź.

Wnioski w ramach programu przyjmowane będą od 10 czerwca do 15 listopada 2010 r. Formularz pobrać można ze strony internetowej PFRON.

### Inspektor nadzoru budowlanego i PSP radzą

## Dom po powodzi

**Jak postępować po powodzi? Jak – ratując, co się da – nie narazić się na niebezpieczne dla zdrowia i życia konsekwencje?**

**Porad udzielają m.in. Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego i komenda powiatowa Państwowej Straży Pożarnej.**

Przychodząc do zalanego domu po powodzi, przede wszystkim należy upewnić się, czy powiatowy inspektor nadzoru budowlanego nie zakazał użytkowania go. Jeśli tak - nie wolno wchodzić do budynku ani przebywać w jego otoczeniu.

Jeśli nie ma takiego zakazu, należy dokonać zewnętrznych oględzin obiektu, czyli sprawdzić:

- czy woda nie podmyła lub nie odsłoniła fundamentów,
- czy grunt bezpośrednio przy budynku nie został wypłukany
- czy nie pojawiły się nowe rysy na ścianach (szczególnie pionowe),
- czy ściany nie są wybrzuszone lub odchylone od pionu.

Tych symptomów nie wolno lekceważyć. Należy niezwłocznie poinformować o nich powiatowego inspektora nadzoru budowlanego.

Z kolei Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej

zwraca uwagę na skażenie wody w zalanych studniach. Procedura dotycząca odkażania i dezynfekcji studni znajduje się na stronie internetowej Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w Krakowie ([www.wsse.krakow.pl](http://www.wsse.krakow.pl)), a środki do dezynfekcji studni indywidualnych wydawane są nieodpłatnie przez Powiatową Stację Sanitarno – Epidemiologiczną w Myślenicach ul. Słowackiego 106.

Natomiast strażacy OSP, którzy nie posiadają aktualnych lub pełnych szczepień ochronnych przeciw tężcowi, powinni zgłaszać się do swoich Ośrodków Zdrowia, wraz z książeczką zdrowia. Zarówno szczepienie jak badanie lekarskie jest bezpłatne. Pełne szczepienie (III dawki) ważne jest przez 10 lat. W przypadku przekroczenia terminu, szczepienie należy wykonać na nowo potrójną dawką. (oprac. red.)

Dla osób poszkodowanych w powodzi

## Pomóżmy sąsiadom

60 zniszczonych, nie nadających się do zamieszkania domów, rozpacz ludzi pozbawionych dachu nad głową, bezsilność, niemoc – strata całego dorobku życia. Oto obraz Pochybia i Łaśnicy w gminie Lanckorona, gdzie majowe ulewy spowodowały osunięcia ziemi. Rozmiar tej tragedii wzbudza współczucie i wyzwala w ludziach to, co najszlachetniejsze – chęć niesienia pomocy. Każdy z nas zdaje sobie przecież sprawę, że takie nieszczęście mogło też dotknąć jego samego.



Jeden z poszkodowanych domów w Podchybiu. fot. arch.

### Akcja na gorąco

Pracownicy Ośrodka Pomocy Społecznej w Sułkowicach zebrali pieniądze i zwrócili się do burmistrza Piotra Pułki o pomoc w znalezieniu osób najbardziej poszkodowanych w wyniku osunięcia ziemi. Wójt gminy Lanckorona Zofia Oszacka wskazała mu dwie rodziny z Podchybia, którym bezwzględnie potrzebna była pomoc.

Burmistrz zaangażował w akcję pomocową mieszkańców naszej gminy. Meble dla jednej z rodzin, która zamieszkała w starym domu po zmarłej babci, ofiarowali: Grzegorz Ciężkowski, Stanisław Włoch, Piotr Flaga, Zbigniew i Łukasz Kiebzakowie i państwo Cielinińscy z Jastrzębi. Malowanie ścian i konieczne prace remontowe wspólnie z uczniami i pracownikami Zespołu Szkół Techniczno – Ekonomicznych w Myślenicach wykonał radny naszej rady miejskiej Zbigniew Szuba. Prezes sułkowskiego PKPS Krystyna Sosin przekazała paczki żywnościowe dla obu poszkodowanych rodzin, a burmistrz wręczył im pieniądze zebrane przez pracowników OPS i Urzędu Miejskiego. Dla drugiej rodziny została zakupiona ponadto odzież ochronna i gumowce.

Udzieloną pomoc obydwie rodziny przyjęły z wielkim wzruszeniem i wdzięcznością. (md) i (jg)

### Danuta Sołtys i Bank Żywności

Z właściwą sobie ofiarnością i determinacją do pomocy ruszyła też Danuta Sołtys – szefowa naszego Koła Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Przekonała Bank Żywności w Krakowie, że choć gmina Lanckorona z nim nie współpracuje, to przecież ludziom trzeba pomóc.

Otrzymała dodatkowy przydział paczek, zarówno dla poszkodowanych w powodzi mieszkańców gminy Sułkowice, jak i sąsiadów z gminy Lanckorona oraz z Woli Radziszowskiej.

– To są na razie podstawowe produkty żywnościowe, takie jak cukier, mąka, kasza, makaron. Wydałam 125 paczek dla poszkodowanych mieszkańców gminy Sułkowice, 20 dla Woli Radziszowskiej, a 50 zawieźliśmy z panem burmistrzem do Lanckorony. Ale lada dzień dotrze do mnie z Warszawy i znad morza 5 ton żywności. Nie wiem dokładnie, co to będzie, ale bardzo czekam przede wszystkim na wodę i konserwy. W Lanckoronie woda jest teraz szczególnie potrzebna – mówi Danuta Sołtys.

**Pomoc dla powodzian z naszej gminy wydawana jest w biurze Koła Emerytów w przyziemiu ośrodka zdrowia na Zielonej od poniedziałku do piątku w godz. od 8 do 11.** (awz)

### Dziękuję Wam

*Składam najserdeczniejsze wyrazy podziękowania za odpowiedź na mój apel o pomoc dla mieszkańców Podchybia, którzy stracili dorobek życia w wyniku osunięcia się ziemi, za okazane serce i wsparcie.*

*To dzięki Waszej ofiarności mogliśmy przyjść z pomocą ludziom tak bardzo doświadczonym przez los.*

*Postawa Państwa może być przykładem dla innych, a dla osób poszkodowanych przez żywioł zaowocować chwilą szczęścia, wzruszenia i wiary w miłość drugiego człowieka.*

*Z wyrazami uznania i szacunku*

*Piotr Pułka*

Podziękowanie o takiej treści burmistrz skierował imiennie do osób bezpośrednio zaangażowanych w akcję pomocy mieszkańcom Podchybia. Za pośrednictwem „Klamry” kieruje je także do tych mieszkańców naszej gminy, którzy zaangażowali się w pomoc w jakikolwiek sposób, często anonimowo, także wpłacając datki na konto podane przez gminę Lanckorona. (oprac. red.)

### Pomóżmy sąsiadom z Lanckorony

W związku z katastrofalnymi skutkami powodzi w sąsiedniej gminie Lanckorona prosimy o wsparcie dla jej mieszkańców. Gmina Lanckorona uruchomiła specjalne konto bankowe, na które można przekazywać wpłaty na pomoc dla poszkodowanych.

Gmina Lanckorona – Urząd Gminy Nr rachunku: 05 1020 2430 0000 8102 0045 4678

z dopiskiem: Pomoc poszkodowanym przez osuwiska w gminie Lanckorona

## Drugi nabór wniosków w LGD „Między Dalinem i Gościbią”

# Dofinansowanie dla nowych projektów

Zarząd LGD informuje, że drugi nabór wniosków o dofinansowanie projektów w ramach wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju dla obszaru LGD „Między Dalinem i Gościbią” zostanie przeprowadzony w dniach od 30 czerwca do 29 lipca 2010 r.

Wnioski będą przyjmowane w siedzibie Lokalnej Grupy Działania „Między Dalinem i Gościbią” w Starej Szkole w Sułkowicach.

W obecnym naborze zamierzamy rozdysponować łącznie 1 mln 135 tys. zł, podzielone na działania:

- Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej – limit 70 tys. zł,
- Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw – limit 105 tys. zł,
- Odnowa i rozwój wsi – limit 800 tys. zł,
- Małe projekty – limit 160 tys. zł.

O dofinansowanie projektów mogą się ubiegać mieszkań-

cy gmin Myślenice i Sułkowice, lub osoby prowadzące działalność na terenie tych gmin. Realizowane projekty mogą być związane z działalnością gospodarczą, ale także z działalnością społeczną, prowadzoną zarówno przez stowarzyszenia (np. OSP) jak i osoby fizyczne.

Szczególnie zachęcamy przedstawicieli organizacji pozarządowych, które w ramach tzw. małych projektów mogą sfinansować wiele cennych inicjatyw: od zorganizowania szkoleń, poprzez remonty lokali i zakup wyposażenia do sal komputerowych, po zorganizowanie imprez kulturalnych, rekreacyjnych lub sportowych.

Przypominamy, że w biurach LGD w Sułkowicach i Myślenicach można uzyskać pomoc zarówno przy planowaniu projektu, jak i pisaniu wniosków. Warunkiem jest jednak zgłoszenie się maksymalnie wcześniej, tak aby propozycje wniosków mogły być gruntownie przemyślane i przygotowane.

Konsultacji udzielają pracownicy LGD w godzinach od 8.00 do 15.00. Można także umówić się na konsultacje w godzinach popołudniowych oraz w sobotę.

Kontakt: Biuro LGD w Sułkowicach, tel. 12 273 00 13 oraz Biuro LGD w Myślenicach tel. 12 274 00 65.

Adam Gumularz  
Wiceprezes Zarządu LGD

## Informacja dla przedsiębiorców

# ARiMR na tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw

Tylko 12 dni, od 28 czerwca do 9 lipca, będzie trwał nabór wniosków prowadzony przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w działaniu „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”.

Nabór wniosków jest szansą dla tych przedsiębiorców, którzy planując inwestycje, myślą również o powiększeniu zatrudnienia. Mogą liczyć na dofinansowanie swojej inwestycji do 50%, przy czym łączne dofinansowanie nie może przekroczyć:

- 100.000 zł** – jeżeli stworzą jedno miejsce pracy,
- 200.000 zł** – jeżeli powstaną dwa miejsca pracy
- 300.000 zł** – jeżeli inwestycja spowoduje utworzenie trzech lub więcej miejsc pracy.

Wnioski składać mogą osoby rozpoczynające działalność oraz mikroprzedsiębiorcy, a więc firmy zatrudniające do 10 pracowników, przy rocznym obrocie lub całkowitym bilansie rocznym firmy nie przekraczającym 2 mln euro.

Choć wnioski nie są trudne do wypełnienia, należy się śpieszyć, gdyż do rozpoczęcia naboru pozostało niewiele czasu. Zainteresowanym może pomóc Biuro LGD w Sułkowicach (tel. 12-273-00-13).

Wielu właścicieli firm odstręczają długie terminy oczekiwania na środki. Można jednak tak zaplanować swoją inwestycję, aby jej początek nastąpił po złożeniu wniosku w siedzibie Agencji. Od tego bowiem dnia ponoszone wydatki mogą być kwalifikowalne i w przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku, 50% z nich będzie podlegać refundacji.

Gożą zachęcamy do sięgania po te środki.

Szczegółowe informacje na ten temat znajdują się na stronie internetowej Agencji [www.arimr.gov.pl](http://www.arimr.gov.pl). (ag)

**Msza święta, kwiaty pod pomnikiem i wspólnotowe spotkanie****Święto 3 maja**

Z roku na rok przybywa uczestników patriotycznych uroczystości.

Scenariusz podobny jak co roku. Sułkowice czczą narodowe święto

Mszą św. w intencji Ojczyzny, złożeniem wieńców kwiatów pod Pomnikiem Ofiar Pacyfikacji oraz wspólnotowym spotkaniem uczestników w strażnicy OSP.

Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył proboszcz parafii pw. Matki Boskiej Fatimskiej w Biertowicach ks. Jacek Budzoń, a kazanie wygłosił proboszcz Sułkowic ks. Stanisław Jaśkowiec. Osnuł je wokół słów „mówiąc ojczyzna”. Cytując wielkich narodowych poetów, przypomniał czym ona właściwie jest, jakie wartości przypomina i jakie uczucia się z nią wiążą. Kazanie zakończył słowami: ...o Ojczyźnie się nie mówi. Ojczyznę się kocha!

W Mszy świętej uczestniczyły władze miasta i gminy, delegacje z pocztami sztandarowymi, orkiestra dęta, chór *Apassionata* i liczni wierni.

Po nabożeństwie zgromadzeni w kościele udali się pod Pomnik



fot. Anna Witalis Zdrzenicka

Ofiar Pacyfikacji, gdzie wieńce złożyło 28 delegacji: przedszkoli nr 1, 2, 3 w Sułkowicach, Świetlice Środowiskowej w Sułkowicach, Szkoły Podstawowej w Sułkowicach, Szkoły Podstawowej w Harbutowicach, Zespołu Placówek Oświatowych w Rudniku, Szkoły Podstawowej

w Biertowicach, Zespołu Placówek Oświatowych w Krzywaczce, Gimnazjum w Sułkowicach, Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Sułkowicach, Urzędu Miejskiego z burmistrzem, Rady Miejskiej z przewodniczącym, rady i zarządu Powiatu, Straży Miejskiej w Sułkowicach, Związku Kombatanatów RP i byłych Więźniów Politycznych Koła Miejsko-Gminnego w Sułkowicach z prezesem zarządu Koła, rady osiedla z przewodniczącym, Lokalnej Grupy Działania Między Dalinem i Gościbią z wiceprezesem, Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska z prezesem, Ośrodka Pomocy Społecznej z dyrektorem, Banku Spółdzielczego Rzemiosła z zastępcą dyrektora, Sułkowskiej Izby Gospodarczej z prezesem, sołectw gminy, Zakładu Gospodarki Komunalnej z dyrektorem, Fabryki Narzędzi Kuźnia, Zespołu Ekonomiki Oświaty, Gminnej Biblioteki Publicznej z dyrektorem, Gminnego Ośrodka Kultury z dyrektorem, Koła Gospodyń Wiejskich w Krzywaczce, drużyn strażaków z gminy Sułkowiec.

Uroczystościom towarzyszyła sułkowska orkiestra dęta, która grała pod pomnikiem, podawała rytm przechodzącym do strażnicy, a podczas spotkania uraczyła ich wyjątkowym koncertem, na który złożyły się nie tylko patriotyczne pieśni polskie, lecz również wiązanka standardów jazzowych z przebojem z musicalu *New York, New York*. Koncert zyskał wysokie uznanie i gorące oklaski audytorium.

W tegorocznym programie majowego święta zabrakło majówki w Lesie Groby na Świętym Michale. Odbędzie się zapewne w innym terminie, bo nękające nas przez cały maj deszcze uniemożliwiły organizację tego wydarzenia, tak lubianego przez mieszkańców trzech sąsiadujących gmin.

(awz)

fotoreportaż na okładce

**Z przemówienia burmistrza Piotra Pułki**

Szanowni Państwo!

219 lat temu uchwalona została Konstytucja 3 Maja. Była to druga na świecie a pierwsza w Europie ustawa zasadnicza. Dokument ten był pod wieloma względami nowatorski i wyprzedzający epokę, w której był tworzony. (...) Już wtedy twórcy dokumentu, polska szlachta, zrezygnowali z części przywilejów dla racji stanu i dobra naszego państwa.

My, Polacy, daliśmy Europie pierwszą konstytucję. To nasz wielki i cenny wkład w budowanie wspólnej Europy. Powinniśmy o tym pamiętać i umieć być z tego dumni. Europa jest potrzebna nam, ale i my jesteśmy potrzebni Europie.

Szanowni Państwo!

Dzisiejsza uroczystość, ukazująca piękne oblicze polskiej myśli politycznej, ma wyjątkowy charakter. Niedawna tragedia pod Smoleńskiem, która zabrała nam Polakom, wspaniałych i światłych ludzi, każe nam zastanowić się nad teraźniejszością i przyszłością naszej Ojczyzny.

*W tych trudnych i smutnych chwilach, po zastanowieniu się nad bezsilnością wobec przeznaczenia, zdajemy sobie sprawę, że musimy być pokorni wobec losu. Jednak, mimo ograniczonego wpływu na wiele spraw i rzeczy, zdolni jesteśmy wpływać na naszą przyszłość.*

*Wielkość naszego narodu, budowana była na wartościach, które wyróżniają nas i tworzą naszą tożsamość narodową. To wiara, wytrwałość w dążeniu do celu, rodzina i poczucie wspólnoty, umiowanie wolności i Ojczyzny.*

*Przyszłość musi być nasycona nie odświętną lecz codzienną wspólnotą. Głęboko wierzę, że Polacy jako naród wybitny, zdolni są do budowania obywatelskiej więzi dla dobra naszej Ojczyzny.*

Szanowni Państwo!

*Dziękuję wszystkim, którzy uczestniczą w tej uroczystości, bo jest to nasz obywatelski obowiązek i wyraz troski o losy naszej gminy i naszej Ojczyzny.*

## Poetyckie życzenia Walentyny Dragosz (rys. Maria Szlachetka)



### OSP Krzywaczka

Pola i łąki  
– drogi kręte  
prowadzą do Krzywaczki  
Wioski rozciągniętej  
Ta wioska od dawna  
w okolicy słynie  
z Ochotniczej Straży  
– dzielnej w całej Gminie

Mają tu Strażnicę  
dwa samochody  
- które na wezwanie,  
pędzą bez przeszkody  
Mają sprzęt strażacki,  
bogaty nie skąpy  
– drabiny gaśnice  
– sikawki i pompy.

Wszystko zawsze działa  
sprawnie jak należy  
– dumni są z nich swoi  
– bo pomoc nieść  
– zawsze są gotowi  
Każdy ma z Nich mundur  
– toporek ze stali  
– na głowie hełm  
– widoczny z oddali !

Mają także „Sztandar”  
– czerwony strażacki  
– który jest dumą –  
dla wioski – Krzywaczki!



*Nowa figura św. Floriana w kościele  
w Sułkowicach. Fot. Joanna Gatlik*

## Sesja rady miejskiej 27 maja

Wiodącym tematem majowej sesji był – obok bieżących spraw związanych z powodzią – stan gminnego sportu. W związku z tym na sesję zaproszeni zostali prezesi klubów sportowych.

### Czy potrzebna nam hala judo?

Na temat problemów finansowych klubów sportowych szerzej pisaliśmy w „Klamrze” kwietniowej. Mówiąc o nich, niektórzy działacze klubowi twierdzili, że w innych gminach kluby sportowe otrzymują dotacje z urzędów. Wiceprzewodniczący rady Wiesław Moroń oświadczył, że radni dobrze znają trudną sytuację klubów sportowych, jednak udzielanie pomocy przez gminę musi być zgodne z przepisami ustawy o finansach publicznych. Temat ten będzie przedmiotem obrad Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki w czerwcu. Przy okazji zaznaczono, że w naszej gminie na bardzo wysokim poziomie są środki przeznaczone na działalność sportową dzieci i młodzieży, co pośrednio poprawia sytuację klubów sportowych, bo przecież to one prowadzą sekcje dziecięce i młodzieżowe.

O zadbanie o rozwój judo w Sułkowicach poprosił Jacek Bugajski. Jak poinformował, obecnie zawodnicy judo trenują w sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej w Sułkowicach. Mata jest tam rozłożona na stałe, korzystają z niej uczniowie szkoły i ulegają niszczeniu. Twierdził, że sala nie jest przystosowana do trenowania judo z uwagi na brak amortyzacji podłogi i zbyt niskiego usytuowania niezabezpieczonych parapetów, co zwiększa ryzyko kontuzji. Przedstawił koncepcję rozbudowy hali sportowej przy Gimnazjum w Sułkowicach i poprosił o wsparcie przy opracowaniu projektu.

Pojawiła się wątpliwość, czy rzeczywiście nowa hala jest konieczna i pilna, biorąc pod uwagę, że na terenie gminy sal sportowych nie brakuje. Burmistrz Piotr Pułka przypomniał, że aby możliwe było pozyskanie środków unijnych na ten cel, np. z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, potrzebny jest projekt wraz z pozwoleniem

na budowę. Jeżeli rada miejska podejmie decyzję o przeznaczeniu środków na przygotowanie projektu hali, pracownik gminy opracuje wniosek aplikacyjny. Ostatecznie, na wniosek przewodniczącego, rada postanowiła pozostawić decyzję w sprawie budowy dogio radnym następniej kadencji.

### Uchwały

Radni wprowadzili zmiany w uchwale budżetowej. W związku z przyznaną dotacją celową na realizację programu dla dzieci „Już płynam – w wodzie czuję się jak ryba” budżet po stronie przychodów i wydatków zwiększono o kwotę 10 tys. zł.

Ponadto rozdysponowano uwolnione 150 tys. zł na: usuwanie skutków powodzi i osuwisk na drogach gminnych – 40 tys. zł, usuwanie skutków powodzi w placówkach oświatowych – 10 tys. zł, remont placu przyszkolnego w Biertowicach – 15 tys. zł, pomoc materialną dla uczniów (stypendia – udział własny gminy) – 42 tys. zł, finalizowanie przejęcia od FN „Kuźnia” części budynku z siedzibą ośrodka kultury – 33 tys. zł oraz na zwrot kosztów za uczęszczanie dzieci do niepublicznych przedszkoli poza terenem gminy – 10 tys. zł.

Zapadła też decyzja o przejęciu drogi w sąsiedztwie ul. Wyzwolenia (po uprzedniej wizji lokalnej radnych) i sprzedaży w trybie bezprzetargowym gruntu o pow. 5 arów, stanowiącego własność gminy, a położonego w Krzywaczce 5 arów znajduje się w okolicach stawu, koło dzielnicy Skotnica.

Ustalono ponadto, że gmina przystąpi do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Harbutowice, Krzywaczka i Rudnik, a także powołano Komisję Nagród na 2010 rok. W jej skład weszli Piotr Budzoń, Zofia Góralik, Leszek Moskał, Janusz Starzec i Leszek Tyrawa.

### Interpelacje

Zapytania i wnioski radnych w większości dotyczyły szkód powodziowych na terenie gminy, ich usuwania oraz możliwości pomocy dla osób poszkodowanych.

*na podstawie protokołów  
Biura Rady oprac. red.*



## Święty Florian i goście z Ronchamp

**Tego ognia nie gaście!**

**W tym roku swoje święto sułkowiccy strażacy obchodzili w sobotę 8 maja wspólnie z delegacją druhów z Francji.**

**Przygotowali z tej okazji naprawdę godną uroczystość.**



*Poczty sztandarowe francuskich gości.  
Fot. Adam Mazurek*

Ochotnicza Straż Pożarna składa się z ludzi, na których mieszkańcy zawsze mogą liczyć. Są niezawodni, zawsze pomocni, przyjaźni i pracowici. Są prawdziwymi rycerzami swojego opiekuna i patrona – św. Floriana.

Sobotnią uroczystość rozpoczęło paradne przejście z polskimi i francuskimi sztandarami strażackimi oraz figurą patrona straży spod strażnicy OSP w Sułkowicach do kościoła parafialnego. Tam ksiądz proboszcz Stanisław Jaśkowiec wraz ks. Marianem Błaszczkiem odprawili mszę świętą, podczas której służyli strażacy, czytając pismo święte i śpiewając psalmy.

Dziękczynną homilię wygłosił ks. proboszcz, doceniając wielki trud i wkład strażaków we wszelkie akcje pomocowe, które są przeprowadzane na terenie gminy. Podkreślił, że bycie strażakiem to szlachetna funkcja i że należy pielęgnować tradycje Ochotniczych Straży Pożarnych, które czuwają nad naszym bezpieczeństwem o każdej porze dnia i nocy, walcząc z ogniem i innymi klęskami żywiołowymi. *Tego ognia nie gaście* – dodał, mówiąc o żarze i ogniu w sercu i duszy strażackiej braci. Wygłosił też kilka słów po francusku, witając przyjaciół z Ronchamp – ośmioosobową delegację składającą się m.in. z reprezen-

tantów tamtejszej straży pożarnej. W delegacji obecni byli także Honorowi Obywatele Gminy Sułkowice Maria i Tadeusz Lewandowscy.

Podczas mszy św. OSP Sułkowice ofiarowała do kościoła piękną mosiężną figurę św. Floriana, która została poświęcona przez proboszcza, a następnie umieszczona przy trzecim filarze po lewej stronie kościoła. Ofiary Mszy św. złożyli na ręce ks. proboszcza państwo Włochowie.

Po Mszy świętej strażacy wraz z małżonkami, delegacja z Ronchamp i zaproszeni goście udali się do strażnicy, by tam przy suto zastawionych stołach i muzyce na żywo bawić się do późnych godzin nocnych oraz integrować ze społecznością z partnerskiej miejscowości we Francji. Nie zabrakło również Orkiestry Dętej z Sułkowic, która podawała rytm pochodu do kościoła, grała religijne pieśni przy modlitwie i przygrywała do kotleta w przerwach między tańcami oraz śpiewała przyspiewki ludowe.

Podczas oficjalnej części wieczoru Maria i Tadeusz Lewandowscy – inicjatorzy współpracy naszej gminy z francuskim Ronchamp, przyjęci zostali do jednostki OSP Sułkowice jako jej Honorowi Członkowie. Na znak integracji

z druhami z partnerskiej miejscowości, prezes Zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP Jan Hodurek wraz z komendantem Ryszardem Sroką wręczyli komendantowi z Ronchamp figurę św. Floriana, a Honorowym Członkom Marii i Tadeuszowi Lewandowskiemu – statuetkę strażaka w akcji. Goście z Francji odwziedczyli się pudełkiem szachów z dodatkową zawartością.

Na zabawie gościł także najmłodszy strażak – czteroletni Mikołaj. Zadowolony siedział na kolana u taty i patrzył, jak się bawią drухowie. A bawią się doskonale. Parafrazując stare przysłowie – ci panowie są i do tańca i do różańca. Integracja z gośćmi z Ronchamp przebiegła bardzo szybko, francuskie „strażaczki” nie schodziły wręcz z parkietu. Nie pozwalali im na to sułkowscy drухowie, którzy, tak jak podczas akcji ratowniczej, służyli silnym i stabilnym ramieniem. Zespół muzyczny Solderband przygrywał pod nogę, więc zabawie nie było końca.

Strażacy pokazali, że potrafią zorganizować doskonałą imprezę, że są świetnymi organizatorami nie tylko podczas sytuacji kryzysowych, ale i w wolnym czasie świętowania.

*Joanna Gatlik*



*Powitanie delegacji z Ronchamp z Marią i Tadeuszem Lewandowskimi.  
Fot. Joanna Gatlik*

Orkiestra dęta w Sułkowicach pod batutą Marka Seyfrieda

## Mają potencjał

Nowe brzmienie sułkowickiej orkiestry dętej zwraca uwagę nawet tych, którzy na co dzień nie mają z nią do czynienia i wcale nie należą do osób szczególnie muzycznie wyrobionych. Od września ubiegłego roku prowadzi ją nowy kapelmistrz – Marek Seyfried.

Tradycje muzykowania są w Sułkowicach bardzo stare – ich korzenie sięgają końca XIX wieku i wiążą się z nazwiskiem ówczesnego proboszcza ks. Franciszka Swobody. Już 1875 roku orkiestra na stałe wpisała się w życie kulturalne i społeczne gminy, biorąc systematycznie udział w uroczystościach patriotycznych, religijnych i kulturalnych. W swojej historii współpracowała z ludźmi nietuzinkowymi, wielkiego formatu muzykami, animatorami życia muzycznego i kulturalnego. Do takich osób niewątpliwie należy też jej nowy kapelmistrz.

### Marek Seyfried

Do Małopolski przywędrował z Gdańska Oliwy. Od wielu już lat mieszka w Krakowie. Jest absolwentem Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Warszawie na prestiżowym wydziale Teorii i Kompozycji, autorem licznych transkrypcji utworów muzycznych i opracowań dla zespołów o różnym składzie. Ten utalentowany muzyk jest także znakomitym organizatorem życia muzycznego. W swojej zawodowej historii prowadził orkiestry wojskowe, w tym w stolicy oraz orkiestry reprezentacyjnej Garnizonu Kraków. Jest niekwestionowanym autorem transformacji i sukcesu nowohuckiej orkiestry reprezentacyjnej kombinatu im. Tadeusza Sendzimira w latach 90. XX wieku. Wtedy orkiestra ta należała do najlepszych zespołów dętych w Polsce. Nazywano ją dętą orkiestrą symfoniczną. Nakręcono nawet o niej film. Niestety był to ostatni występ orkiestry. W 2005 roku właściciel postanowił orkiestrę rozwiązać, nie chciał już dłużej łożyć na zespół promujący kombinat i Kraków. Takie czasy.

Epizod to tyleż chwalebny w życiu kapelmistrza i dyrektora zarazem, co bolesny. Wymieniając swoje sukcesy zawodowe, Marek Seyfried nawet nie wspomina o Nowej Hucie, choć jest się czym



fot. Anna Witalis Zdrzenicka

pochwalić. Informacji na ten temat dostarczają archiwa internetowe.

### Duże możliwości

Od września 2009 Marek Seyfried pracuje z naszą orkiestrą. Chwali potencjał członków zespołu i umuzykalnienie środowiska. Widzi duże możliwości rozwoju, ale również dużo pracy przed sobą i muzykami. Orkiestra systematycznie prowadzi nabór do zespołu, a kapelmistrz z właściwym sobie entuzjazmem odkrywa talenty. – *Mamy tu prawdziwy talent w Sułkowicach. Wojtuś Bochenek jest obecnie piątoklasistą. On ma trąbkę we krwi. Zapisaliśmy go do szkoły muzycznej w Myślenicach i zobaczymy – jeśli ta moja intuicja się potwierdzi, trzeba go będzie kształcić, bo ma ogromne możliwości* – powiada kapelmistrz.

Na bieżąco pracuje z muzykami, rozwijają repertuar, szkolą umiejętności warsztatowe, ćwiczą dobre współbrzmienie. Kapelmistrz wierzy w orkiestrę, a orkiestra pokazuje, że warto jej ufać. Grają z występu na występ lepiej, bardziej porywająco, imponują coraz ambitniejszym repertuarem, w którym obok klasycznych utworów orkiestr dętych pojawiły się standardy jazzowe

i utwory znakomitych kompozytorów muzyki rozrywkowej i klasycznej.

Orkiestra organizacyjnie prowadzona jest przez Gminny Ośrodek Kultury. Ze środków Województwa Małopolskiego, w ramach konkursu Mecenatek Małopolski, ośrodek zdobył dotację na instrumenty dla orkiestry. Dwa nowe puzony kosztować będą Sułkowice tylko połowę ceny, pozostałe pieniądze pokryje województwo.

### Z pracy są kołacze

Na wyniki pracy nie trzeba było długo czekać. 16 maja w Wieliczce orkiestra wzięła udział w eliminacjach na szczeblu międzypowiatowym prestiżowego festiwalu „Echo trombity”. Zdobyła tam 4. miejsce i wyróżnienie. Takie sukcesy dodają muzykom skrzydeł. Orkiestra musi czuć, że słuchaczom podoba się jej gra, że wielogodzinne próby nie idą na marne. Potrzebuje audytorium, a festiwale i przeglądy są jak tlen konieczny do życia. Wyjazdy tak dużego zespołu pociągają jednak za sobą koszty i wymagają sporo pracy organizacyjnej. Na szczęście tej nie obawia się kierownik orkiestry Tadeusz Ziembła.

Anna Witalis Zdrzenicka

## Jubileusz w Przedszkolu nr 2

**Ćwierć wieku we własnych kątach**

Ile lat ma Przedszkole nr 2 w Sułkowicach? Tego ponoć nikt nie wie na pewno.

Brakuje archiwów z początków działalności, nie wiadomo nawet, czy w ogóle istniały.

Najstarsi ex-przedszkolacy twierdzą, że uczęszczali do tego przedszkola we wczesnych latach 50.

Z całą jednak pewnością wiadomo, że do obecnego budynku placówka wprowadziła się 25 lat temu, 1 czerwca 1985 roku. Obiekt został zbudowany specjalnie na potrzeby dużego przedszkola.

22 maja przedszkole świętowało jubileusz ćwierćwiecza we własnych kątach.



fot. Anna Witalis Zdrzenicka

mają w nim komfortowe warunki do osobistego rozwoju. Jako jedyne w okolicy spełnia mocno wygórowane standardy przeliczenia przestrzeni na jedno dziecko. Z tej właśnie przyczyny tutaj otwarty został oddział dla najmłodszych dzieci z całej gminy. Nauczyciele dbają, by wystrój sal stwarzał pogodną atmosferę, a dzieci rozwijają swoje talenty i umiejętności przy przygotowywaniu dekoracji.

Obecnie do przedszkola uczęszcza 125 dzieci. Oprócz realizacji podstawy programowej, mogą one korzystać z zajęć języka angielskiego, rytmiki, kółek zainteresowań (np. plastyczne, muzyczne). W zespole wychowawców jest także logopeda, który prowadzi z dziećmi ćwiczenia wspomagające rozwój mowy.

Z okazji święta przedszkolaki przedstawiły bogaty program. Był taniec kucharzy i „zielony” – ekologiczny płaś, a także program „Zgubiony czas”. Jego bohaterami są Anielka i Franek. Ich mama nie ma czasu. Chyba go zgubiła i dlatego się martwi. Dzieci kochają mamę, więc postanawiają jej pomóc i wyruszają na poszuki-

wanie zgubionego czasu. Po licznych przygodach, czasami bardzo niebezpiecznych, wszystko kończy się szczęśliwie. Ten program przygotowany został na jubileusz, lecz także z myślą o Dniu Matki (rodzice mogli go obejrzeć w sali widowiskowej Ośrodka Kultury w sobotę 29 maja, a później wziąć udział w pikniku z kiełbaskami z grilla w przedszkolnym ogródku).

Kolejną częścią uroczystości jubileuszowych był program „O co prosi Matka Ziemia”, przygotowany w ramach wychowania proekologicznego prowadzonego systematycznie w przedszkolu. Placówka bowiem ubiega się o certyfikat „Przyjaciele Natury”.

Jubileusz ćwierćwiecza to znakomita okazja do docenienia sukcesów i pochwalenia się nimi, do nostalgicznych wspomnień, lecz także do refleksji nad przyszłością. Dyrektor Zofia Kowalcze wraz ze swoim zgranym zespołem wychowawców mają wiele planów. Nie opuszcza ich też optymizm, że zamierzenia będą możliwe do zrealizowania. Najważniejsze jednak jest to, że lubią swoją pracę, bo kochają dzieci i pragną ich dobra. (awz)

Na uroczystość zaproszeni zostali goście z obecnego samorządu gminy i kuratorium oraz ci, którzy związani byli z przedszkolem przed laty, z pierwszą dyrektorką placówki w nowym obiekcie Krystyną Filipowską oraz jej następczyniami Barbarą Piegzą i Krystyną Terlecką. Wspominano zasługi dla tej budowy ówczesnego naczelnika gminy Józefa Froszty, inspektora oświaty Stanisława Szybowskiego i byłego członka kierownictwa Fabryki Narzędzi Kuźnia Jana Jędrzejewskiego.

Gości powitała urzędująca od 2004 roku dyrektorka Zofia Kowalcze. Przedstawiła pokrótce historię budowy przedszkola i jego działalność. Z okazji jubileuszu przygotowana też została mini-wystawa, na której zaprezentowano zdjęcia archiwalne z budowy i pierwszych lat działalności przedszkola w nowym obiekcie.

Budynek jest rzeczywiście imponujący. Przestronne, jasne sale, szerokie korytarze i zaplecze są znakomicie przystosowane do pracy przedszkola i dzieci wciąż



fot. z archiwum przedszkola

## W Rudniku i Sułkowicach

# Prezent od gminy na Dzień Dziecka

Przybyło nowych urządzeń na placach zabaw w Rudniku przy starym przedszkolu oraz w Sułkowicach: przy Przedszkolu nr 1, na Zielonej i za pomnikiem w Rynku.



W sumie modernizacja placów zabaw kosztowała ponad 70 tys. zł: 20 tys. w Rudniku – z funduszu sołeckiego i 50 tys. zł w Sułkowicach.

W Rudniku planowane są jeszcze dalsze prace. *W drugim etapie na plac dowieziona zostanie ziemia i piasek, dostawione będą następane urządzenia być może uda się jeszcze zorganizować tam placyk do gier* – mówi Dorota Gabryl z referatu inwestycji Urzędu Miejskiego. (red.)

Plac zabaw na Zielonej.  
Fot. Dorota Gabryl

## Poetyckie życzenia Walentyny Dragosz (rys. Maria Szlachetka)



### Na Dzień Matki

Wiele jest skarbów na świecie  
i piękna przyrody  
która otacza nas  
Dla Ciebie dziecino  
„Mama” największy skarb  
Kiedy jesteś dzieckiem  
Stawiasz pierwszy krok  
– Ona zawsze ku Tobie  
kieruje swój wzrok  
Gdy dorosnieš  
i idziesz w Świat  
Ona jeszcze dla Ciebie  
Serce swe chce dać

# Dni Gminy Sułkowice 2010

w programie między innymi:

## Sobota 10 lipca od godz. 14.00

Gry i zabawy na płycie boiska

Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Burmistrza Gminy Sułkowice

Koncerty zespołów: Czarna Perła, Unicorn Spectrum, Handycap, Orkiestry Dętej z Sułkowic

### Gwiazda wieczoru:

#### Leszcze

Festyn – z zespołem Giepen i pokazem sztucznych ogni

## Atrakcje towarzyszące:

Luna Park z Czech, pokazy balonowe, loty na uwięzi, ścianka wspinaczkowa, urządzenia dmuchane, zjeżdźalnie, loteria fantowa, konkursy, stoisko promocyjne Wojskowej Komendy Uzupełnień, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, artystów i rzemieślników z terenu gminy, stoiska gastronomiczne i handlowe, punkt bezpłatnych badań lekarskich.

## Niedziela 11 lipca od godz. 14.00

Gry i zabawy na płycie boiska

Turniej MEGA Piłkarzyków o Puchar Burmistrza Gminy Sułkowice

Występy taneczne: przedszkolaków, Zespołu Pieśni i Tańca „Elegia”, Zespołu Tańca Nowoczesnego „Retro”,

Koncerty: koła gitarowego, kapeli regionalnej „Sułkowskie Baciary”, orkiestry dętej z Krzywaczki i Bęczarki, zespołu Graham Band

### Gwiazda wieczoru:

#### The Beatmen

(covery The Beatles)

Dyskoteka

## Przywędrowali za szynką z kością z Rolmatu

# Sułkowice w telewizji

**Ekipa telewizyjna realizująca cykl „Smakowanie Małopolski” kolejny odcinek zrealizowała w Sułkowicach.**

**Emisja w TVP 3 Kraków – w sobotę 19 czerwca o godz. 18:00 lub w niedzielę 20 czerwca o godz. 8.00.**

Realizatorzy – Anna Cieślak i Jacek Przybylski z zespołu *Wzorcownia Film* wraz z aktorem Rafałem Jędrzejczykiem (kolega z roku w szkole teatralnej Romana Gancarczyka) przybyli do nas śladem szynki z kością z biertowickiego Rolmatu, który wystawiał swoje koronne wyroby na „Festiwalu smaku” w Krakowie.

Goście odwiedzili zakłady Rolmat, Izbę Tradycji w Starej Szkole w Rynku, a także zakład

kowalski płatnerza Stefana Bochenka. Interesowali się historią naszego regionu, możliwościami turystycznymi, a szczególnie naszymi tradycjami kowalskimi.

Gości oprowadzała dyrektor biblioteki Małgorzata Dzidek wraz z kustoszem Izby Ryszardem Judaszem. Żar lejący się w tym dniu z nieba nie zniechęcił ekipy i nie popsuł jej znakomitego humoru, ani nie odebrał apetytu na smakowanie Sułkowic. (awz)

Imieniem Janusza Świątłonia

## Boisko pełne kolorów

**Można na nim grać w piłkę nożną, ręczną, siatkową, koszykową, a także błyskawicznie zamienić je w kort tenisowy. Po obecnej modernizacji boisko przy szkole podstawowej w Sułkowicach ma sztuczną nawierzchnię, jest wielofunkcyjne i ogólnodostępne. Ma służyć dzieciom, młodzieży i dorosłym mieszkańcom.**

Boisko zostało otwarte, poświęcone i zyskało imię Janusza Świątłonia, dzięki któremu pierwsze boisko szkolne zostało odwodnione i otoczone bieżnią. Obecna modernizacja wykonana została w ramach rządowego programu „Budowa Wielofunkcyjnych Boisk Sportowych Ogólnodostępnych dla Dzieci i Młodzieży”. – *Pozyskane na ten cel środki z Ministerstwa Sportu i Turystyki wynoszą 200.000 zł, czyli w granicach połowy kosztów – mówi Dorota Gabryl z referatu inwestycji Urzędu Miejskiego.*



*Monika i Józio Świątłoniowie – dzieci patrona boiska, przy przecinaniu wstęgi.  
Fot. Anna Witalis Zdrzenicka*

### Imienia Janusza Świątłonia

Otwarcie stało się sympatycznym świętem wszystkich miłośników sportu i rekreacji. Na uroczystość przybyli goście, m.in.: poseł Marek Łatas, członek zarządu powiatu Waldemar Wolski, burmistrz Myślenic Maciej Ostrowski, przedstawiciel Małopolskiego Kuratora Oświaty Bożena Puchała i władze samorządowe Sułkowic oraz reprezentanci wykonawców. Gospodarzem uroczystości była Szkoła Podstawowa im. Adama Mickiewicza w Sułkowicach.

Tradycyjny moment przecięcia wstęgi był nie tylko podniosły, ale też szczególnie wzruszający. Ostatnie cięcie wstęgi otwierającej dostęp do boiska należało do Moniki i Józia Świątłoniów, dzieci tragicznie zmarłego Janusza. Józio (podnoszony przez burmistrza) odsłonił też tablicę pamiątkową swojego Taty. Podczas przemówień głos zabrał także Wiesław Świątłóń, współwłaściciel firmy Juco, brat patrona, który podziękował za docenienie roli Janusza i pamięć, bo – jak podkreślał – był on zaangażowany całym sercem w rozwój swojej rodzinnej miejscowości i zawsze starał się pomagać, zwłaszcza w rozwijaniu naszego sportu.

### Żeby gminom było wolno

Goście gratulowali tego obiektu i życzyli, by jak najpełniej służył dzieciom i młodzieży. Burmistrz Piotr Pułka podkreślał, jak ważne jest stwarzanie możliwości dzieciom i młodzieży, bo przecież nigdy nie wiadomo, czy między najmłodszymi mieszkańcami gminy nie wzrastają talenty na miarę Ani Szfranec czy Sylwii Jaśkowicz.

– *Najwyższy czas, by odbudować silną pozycję piłki ręcznej w Sułkowicach i myślenickiej siatkówki, zwłaszcza kobiet – mówił burmistrz Maciej Ostrowski. Jednocześnie podkreślał, jak w obliczu obowiązującego prawa bezsilna jest gmina, która chce wspomagać na swoim terenie sport wyczynowy. Praktycznie nie ma możliwości, by Myślenice dawały KS Dalin, a Sułkowice KS Gościbia nawet najdrobniejsze dotacje, pod groźbą zakwestionowania budżetu przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Zwrócił się do posła Marka Łatas, pracującego w sejmowej komisji sportu i rekreacji, by posłowie zajęli się tą sprawą i stworzyli gminom możliwości wspierania na swoim terenie sportu uprawianego przez dorosłych mieszkańców gmin.*

Część oficjalną zakończyło poświęcenie boiska i tablicy pamiątkowej przez ks. Marka Sudra.

### Kolorowo i z euforią

Pokaz sportowo-artystyczny przygotowali nauczyciele wychowania fizycznego wraz z klasami sportowymi, a także uzdolnionymi uczniami innych klas od IV do VI. Wszystkie klasy i wszyscy nauczyciele byli zaangażowani w przygotowanie barwnego, pełnego radości i wigoru widowiska, które zaprezentowało możliwości, które stwarza obiekt. Nad całością czuwała dyrektor Iwona Dzidek i jej zastępca Łukasz

Zając. Furorę zrobiły dziewczynki z IVB, które dały imponujący, widowiskowy pokaz gimnastyki akrobatycznej. W barwnych body, na tle pochmurnego nieba – jednak łaskawie nie płaczącego w tym dniu deszczem, pokazały, że dla chcącego nie ma przeszkód. Nawet awaria nagłośnienia i nagłe urwanie muzyki nie było w stanie wytrącić ich z równowagi. Nie przerwały pokazu, z zimną krwią odliczając sobie do ośmiu, dzięki czemu nie ucierpiało zgranie zespołu. Po chwili naprawiono awarię i dziewczęta trenowane przez Halinę Przałę mogły pokazać na co je stać już przy dźwiękach muzyki.

Kiedy na stadionie pojawiły się piłki, wyległy na nie zespoły w dresach Gościbi i szkolnych. Zabawy z piłką, treningi różnych dyscyplin piłkarskich, aura radości i zabawy, euforia – tak określić można to, co zobaczyli widzowie. Były też pokazy lekkoatletyczne, ze staniem na głowie i chodzeniem na rękach włącznie.

Tę część zakończył pokaz tenisa ziemnego (przy okazji zaprezentowano, jak szybko można zmienić na boisku siatkę do siatkówki na siatkę do tenisa) w wykonaniu Beaty Świątłóń ➔

← z klasy IV i jej brata Daniela z technikum. Beatę przedstawił trener Władysław Piątkowski. Gra ona w czołówce Polski w swojej grupie wiekowej, a jej ogromny talent i intuicja wróżą jej wspaniałe możliwości na przyszłość.

### Strzelić gola burmistrzowi

Kiedy przygotowana część artystyczna dobiegła końca, boisko postanowili przetestować panowie w garniturach, a nawet w sutannach. Okazało się na przykład, że poseł Marek Łatas i burmistrz

Piotr Pułka mają do wyrównania rachunek goli w piłkę ręczną. Kiedyś grali ze sobą, także na tym boisku. Samorządowcy wspominali blizny na kolanach i łokciach, których nabawili się niegdyś na nieprzyjaznej nawierzchni asfaltowej pierwszego szkolnego boiska.

Do poważnych panów wkrótce dołączyli chłopcy. W końcu nie codziennie zdarza się okazja, by strzelić gola burmistrzowi! Każdy mógł próbować, ale – prawdę mówiąc – rzadko kto potrafił.

### Piknik i rodzice

O pokrzepienie sił uczestników tego sportowego święta zadbała rada rodziców. Przygotowano grilla z kiełbaskami, kurczakiem, a także kotły ciepłych posiłków jednodaniowych. Była też zjeżdżalnia dmuchana dla najmłodszych, wata cukrowa i mnóstwo innych atrakcji. Dzieci testowały boisko i bawiły się do popołudnia. Goście zaproszeni zostali do sali gimnastycznej, gdzie przygotowano wystawę sportowych osiągnięć szkoły oraz poczęstunek.

Anna Witalis Zdrzenicka  
fotoreportaż na okładce

## Gminny konkurs języka polskiego dla gimnazjalistów w Krzywaczce

# Gimnazjaliści w świecie lektur

**„Młodość nie jest rozdziałem wyrwanym z życia ani przedmową do książki bez powiązania z całością. Jest wprowadzeniem do całej reszty, jest załącznikiem (...), jest fundamentem, na którym ma się oprzeć cała budowla życia.” Jakub Alberione**

Słowa Jakuba Alberione stały się motto tegorocznej edycji gminnego konkursu języka polskiego dla uczniów gimnazjów *W świecie lektur*, którego etap finałowy odbył się 20 maja w Zespole Placówek Oświatowych im. św. Jadwigi Królowej Polski w Krzywaczce. Mogli do niego przystąpić uczniowie, którzy w eliminacjach szkolnych zdobyli co najmniej 75% punktów. W efekcie o laur zwycięzcy zmierzyło się 13 finalistów z Gimnazjów w Sułkowicach i w Krzywaczce.

Cechą szczególną obecnej edycji konkursu był niewątpliwie niezwykle dobór obowiązujących tekstów kultury – niejednokrotnie kontrowersyjnych i zmuszających do głębokich przemyśleń. Uczniowie musieli wykazać się znajomością powieści Jerome D. Salingera *Buszujący w zbożu*, Honoriusza Balzaka – *Ojciec Goriot*, Wojciecha Kuczoka – *Gnój* oraz Karola Dickensa *Oliver Twist*, jak również filmów: *Przekleństwa niewinności* w reż. Francisa Coppolli, *Pręgi* w reż. Magdaleny Piekorz i spektaklu Teatru Telewizji *Śluby panińskie* w reż. Krystyny Jandy.

Finał został przeprowadzony w dwóch etapach – część pierwszą stanowił test pisemny, natomiast część drugą, ustną – zestaw pytań oraz zadań prezentowanych i rozwiązywanych przy pomocy tablicy mul-



fot. z archiwum ZPO w Krzywaczce

timedialnej. Z dużym uznaniem uczestników spotkała się ogromna różnorodność i wysoki poziom merytoryczny przygotowanych zadań konkursowych, wśród których znalazły się pytania filmowe, muzyczne oraz wykorzystujące interaktywne elementy graficzne.

Wyniki konkursu przedstawiają się następująco: I miejsce – Anna Krzykawska, kl. III Gimnazjum w Sułkowicach, II miejsce – Anna Burda, kl. III Gimnazjum w Krzywaczce, III miejsce – Agnieszka Burda, kl. I Gimnazjum w Krzywaczce

Laureaci, jak również i wszyscy uczestnicy konkursu otrzyma-

li nagrody książkowe oraz pamiątkowe dyplomy.

Organizatorami konkursu byli nauczyciele Zespołu Placówek Oświatowych w Krzywaczce: Agata Trzebońska-Szary, Agnieszka Lipczyńska-Łabędź oraz Tomasz Kukla. Konkurs został przeprowadzony pod honorowym patronatem Burmistrza Gminy Sułkowice Piotra Pułki.

W przygotowaniach etapu finałowego ogromną pomoc okazali także Państwo Katarzyna i Robert Dąbrowa, którzy zapewnili poczęstunek oraz napoje dla wszystkich uczestników konkursu.

Tomasz Kukla

**Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku  
– z roty przysięgi Olimpiad Specjalnych**

## **Złoto, srebro i brąz – 10 medali dla Zasuway Sułkowice**

**Dziesięć medali: pięć złotych, dwa srebrne oraz trzy brązowe zdobyła Sekcja „Zasuway Sułkowice” podczas tegorocznych małopolskich igrzysk olimpijskich osób niepełnosprawnych. Jest to najpoważniejszy dorobek sekcji w jej krótkiej, ale już bogatej historii.**

XII Mityng LA Olimpiad Specjalnych odbył się w dniu 21 maja na obiektach Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. W tym roku sekcja SOS Zasuway Sułkowice zgłosiła do rywalizacji sześć osób, w tym dwie z listy rezerwowej.

Ceremonię otwarcia przeprowadzono tak, jak zwykle dzieje się to podczas Igrzysk Olimpijskich, z wciągnięciem flagi na maszt, hymnem oraz ślubowaniem zawodników.

W mityngu wzięło udział około 150 zawodników z 28 sekcji z całej Małopolski. Odbył się także turniej bocce (to dyscyplina sportu związana z prowansalską petanką czyli zespołową grą w kule), które jest obecnie promowane w ruchu Olimpiad Specjalnych. Ponadto w ramach imprez towarzyszących można było obejrzeć prace plastyczne zgłoszone do konkursu pod hasłem *Jestem na Olimpiadzie*. Co najważniejsze dopisała pogoda i zawodnicy mogli rywalizować podczas sprzyjającej aury, na odnowionym stadionie lekkoatletycznym AWF. Wspaniałą atrakcją dla uczestników była możliwość poznania, porozmawiania, a nawet sfotografowania się z medalistką Zimowych Igrzysk w Vancouver Luizą Złotkowską, która była gościem honorowym Mityngu.

Zasuway Sułkowice działa od trzech lat i jest zrzeszona w Oddziale Olimpiady Specjalne Polska-Małopolskie od roku 2008. (Wcześniej trzech sułkowiczy zawodnicy niepełnosprawni należeli do Sekcji „Krzczonów”). Obecnie w sekcji jest 11 zawodników, którzy trenują trzy dyscypliny sportowe: lekkoatletykę, tenis stołowy i kolarstwo. Trenerem sekcji jest Katarzyna Piwowarska-Piechota. W roku 2008 podczas X Mityngu LA sześciu zawodników tej sekcji zdobyło



*Zawodnicy Sekcji „Zasuway Sułkowice” i opiekunowie z Luizą Złotkowską.  
Fot. Andrzej Piwowarski*

w sumie siedem medali. W roku 2009 było to już osiem medali: jeden złoty, sześć srebrnych oraz jeden brązowy. Treningi odbywają się w ZSZiO w Sułkowicach oraz Szkole Podstawowej w Sułkowicach, dzięki dużej życzliwości dyrektorów tych placówek: Aleksandry Korpala i Iwony Dzidek.

W tym roku nasi zawodnicy rywalizowali w biegu na 100 metrów, pchnięciu kulą, skoku w dal oraz rzucie piłeczką. Niezwykle emocje i rywalizacja malowały się na twarzach zarówno uczestników, jak też ich trenerów, opiekunów oraz rodziców. Nierzadko to oni byli

bardziej podekscytowani i rozentuzjzmowani osiągnięciami sportowymi swoich podopiecznych.

Najlepszym zawodnikiem sekcji został **Dawid Jędrzejowski**, zdobywca dwóch złotych medali (bieg na 100 m i rzut piłeczką). Także po dwa medale zdobyli: **Bartosz Kaciuba** – złoty (bieg na 100 m) i srebrny (pchnięcie kulą); **Sebastian Frosztega** – złoty (pchnięcie kulą) i brązowy (bieg na 100 m); **Rafał Bochenek** – srebrny (bieg na 100 m) i brązowy (pchnięcie kulą). Ponadto **Łukasz Marek** wywalczył złoty medal w skoku w dal, a **Katarzyna Biela** brązowy w pchnięciu kulą.

*Składamy podziękowania i gratulacje dla dyrekcji Gimnazjum im. Stefana Kard. Wyszyńskiego w Sułkowicach za zrozumienie i znakomite wyniki wychowanków Bartosza, Rafała i Dawida oraz Pani Zosi, że jednak uległa namowom i tym samym kolejne dwa medale przyjechały do Sułkowic.*

*Pragniemy także podziękować Stowarzyszeniu „KOLONIA”, Burmistrzowi Gminy Sułkowice panu Piotrowi Pułce oraz Radzie Miejskiej, a w szczególności panu Wiesławowi Moroniowi za udzieloną pomoc.*

*SOS „Zasuway Sułkowice”*

Zaowocowała systematyczna praca i treningi pod okiem Katarzyny Piwowarskiej Piechoty, nauczyciela WF w ZSZiO w Sułkowicach, trenera sekcji oraz grupy sportowej Stowarzyszenia „Kolonія”. Przyniosły znakomite rezultaty w postaci medali i osobistych wyników.

Co ważne, udało się wzbudzić ducha rywalizacji oraz przekazać odpowiednie wzorce techniczne, aby nie być narażonym na dyskwalifikację w konkurencjach technicznych. Opiekunem na zawodach była także Katarzyna Tyrpa, nauczyciel wspomagający w Gimnazjum w Sułkowicach. Zawodników naszej sekcji gorąco dopingowali rodzice, opiekunowie i wolontariusze. Dużym wsparciem dla sportowców była obecność psycholog Marii Zdybał, która nie tylko żywiołowo dopingowała naszych zawodników, ale także starała się ich motywować lub też pocieszać.

*Andrzej Piwowarski, Przewodniczący SOS „Zasuway Sułkowice”*



*Rafał Bochenek i Bartosz Kaciuba na podium. Fot. Andrzej Piwowarski*



*Zawodnicy Sekcji Olimpiad Specjalnych „Zasuway Sułkowice” na ceremonii rozpoczęcia Mityngu. Fot. Andrzej Piwowarski*

Misją Olimpiad Specjalnych jest zapewnienie osobom z upośledzeniem umysłowym w wieku co najmniej ośmiu lat, całorocznego cyklu treningów i zawodów sportowych w całym szeregu dyscyplin olimpijskich. Zapewnia im to ciągły rozwój sprawności fizycznej, daje możliwość demonstrowania odwagi, doświadczenia radości i dzielenia się nagrodami, umiejętnościami i przyjaźnią z rodzinami, innymi zawodnikami Olimpiad Specjalnych i społecznością lokalną.

Obecnie w małopolskim Oddziale Regionalnym Olimpiady Specjalne zarejestrowanych jest 31 Sekcji, które działają w Szkołach Specjalnych, Ośrodkach Szkolno-Wychowawczych, Warsztatach Terapii Zajęciowej, Domach Pomocy Społecznej, Ośrodkach Rehabilitacji, łącznie ok. 1300 zarejestrowanych zawodników z czego około 760 osób niepełnosprawnych bierze udział czynny w zawodach i zajęciach sportowych organizowanych przez Oddział Regionalny Olimpiad Specjalnych Polska – Małopolskie.

#### **IV Turniej Osób Niepełnosprawnych o Memoriał Tadeusza Piekarza**

## **Sportowe święto w „Kolonii”**

**Memoriał jest sportową imprezą dla osób niepełnosprawnych – nie tylko dla sportowców.**

**Kto nie biega na dystans ani w sztafecie, nie gra w petankę czy w tenisa stołowego, nie przeciąga liny i nie konkuruje w żadnych innych zawodach, ten kibicuje, dopinguje, tworzy dzieła artystyczne, pomaga organizacyjnie.**

**Każdy znajdzie w Memoriale coś dla siebie, a wszyscy mnóstwo znakomitej zabawy.**

W tym roku w Memoriale wzięło udział około 200 osób. W konkurencjach sportowych zmagano się 12 pięcioosobowych drużyn, które wystawiły Warsztaty Terapii Zajęciowej, Środowiskowe Domy Samopomocy i Domy Pomocy Społecznej z kilku miejscowości naszego powiatu: Harbutowic, Sułkowic, Myślenic, Trzemeśni, Lubnia i Dobczyc, a także z miej-

scowości sąsiednich: Izdebnika, Wadowic, Konar i Zembrzyc.

Pomysłodawcą Memoriału jest dyrektor DPS w Harbutowicach Kazimierz Zachwieja: *Zależało mi – mogę powiedzieć, że w równym stopniu – na dwóch sprawach. Chodziło o stworzenie możliwości integracji środowiska osób niepełnosprawnych i spotkania dającego naszym podopiecznym*

*tak wiele radości i inspiracji do podejmowania aktywności w wielu dziedzinach, ale też o upamiętnienie wielkiego człowieka, bardzo zasłużonego dla naszego ośrodka, prawdziwego mecenasa osób niepełnosprawnych, Honorowego Obywatela Gminy Sułkowice, niezapomnianego wojewody małopolskiego z okresu pierwszej kadencji samorządu czyli Tadeusza Piekarza*



rza. Był prezesem Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Kolonja”. Zmarł w roku 2005.

Głównym organizatorem Memoriału jest SWON „Kolonja” i Warsztaty Terapii Zajęciowej przy DPS w Harbutowicach, a współorganizatorem – Urząd Miejski w Sułkowicach. Imprezę wsparło także Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Instytucje, które współpracowały przy organizacji tego wielkiego święta całego środowiska osób niepełnosprawnych ziemi myślenickiej to instytucje współpracujące w organizacji zadania: DPS w Harbutowicach, Środowiskowy Dom Samopomocy w Sułkowicach, Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych – Małopolski Ośrodek Doskonalenia i Doskonalenia Zawodowego w Myślenicach, Komenda Powiatowa Straży Pożarnej, Komenda Powiatowa Policji, Ośrodek Kultury w Sułkowicach (gdzie odbyła się gala finałowa), Zespół Pieśni i Tańca „Elegia”, Maltańska Służba Medyczna, Zakład Utylizacji Odpadów z Myślenic.

Zawody odbywały się jednocześnie w kilku miejscach na terenie parku i posesji DPS Harbutowice. Prowadzone były przez członków Stowarzyszenia, pracowników WTZ i DPS Harbutowice, słuchaczy Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych im. Tytuśa Chałubińskiego z Myślenic, Szkoły Policealnej Pracowników Służb Medycznych i Społecznych z Myślenic oraz wolontariuszy Stowarzyszenia.

Turniej otworzył burmistrz Piotr Pułka, a następnie rozegrano



indywidualny bieg memoriałowy o Puchar Burmistrza. Nawet padający co jakiś czas deszcz nie zdołał pokrzyżować szyków uczestnikom Memoriału. Kiedy to było konieczne, przenoszono się do budynków DPS-u. Na zewnątrz rozgrywano konkurencje sportowe, odbywały się też cieszące się ogromnym powodzeniem pokazy sprawności technicznej zastępu PSP z Myślenic oraz patrolu policji z Komendy Powiatowej.

Zmaganiom sportowym towarzyszyły: warsztaty plastyczne wraz z plenerem malarskim, pokaz mody ekologicznej (uczestnicy Turnieju prezentowali swoje fantazyjne stroje wykonane z materiałów odpadowych i opakowań) i... wojskowa grochówka z kuchni polowej oraz smakowite poczęstunki z grilla. Nie zabrakło słodczy i napojów.

Ze względu na niepewną pogodę gala na zakończenie Me-

memoriału odbyła się w sali teatralnej Ośrodka Kultury w Sułkowicach. Tam Kazimierz Zachwieja i Krystyna Stolarska, wraz z wiceburmistrz Rozalią Oliwą i dyrektorem myślenickiego PCPR Piotrem Gofroniem wręczyli uczestnikom dyplomy, medale i puchary. Zorganizowana też została wystawa poplenerowa. W części artystycznej wystąpiły dzieci z sułkowskich szkół, z zespołu regionalnego Mała Elegia oraz z Teatru Alegorycznego Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Oprócz dyplomów, pucharów i medali każda z uczestniczących reprezentacji otrzymała drobne upominki do wspólnego użytku, dostosowane do charakteru schorzeń i wieku zawodników. Nagrodą za udział w pokazie mody ekologicznej były sadzonki drzew ozdobnych dla każdej z drużyn.

Puchar Burmistrza w biegu memoriałowym zdobył **Łukasz Talaga** z WTZ Myślenice, a w kategorii dziecięcej triumfowali na podium: **Dominik Rapacz, Bartosz Kaciuba i Rafał Bochenek**. Najlepszy wynik zespołowy należał po raz kolejny do **reprezentacji ŚDS w Sułkowicach**, ale w tych szczególnych zawodach zwyciężyli wszyscy, bo wszyscy wygrali radość, poczucie sukcesu, jakim jest uczestnictwo, możliwość rozwijania talentów i zainteresowań. Wygrali też kolejną porcję autentycznej sympatii społeczności lokalnej. To najważniejszy medal i dla nich, i dla organizatorów.

(red.)

fotografie z archiwum DPS i WTZ w Harbutowicach



## Wymarzone Biertowice

**Największym sprzymierzeńcem Biertowic jest przestrzeń. Skoncentrowane w jednym miejscu obiekty i tereny publiczne, wraz z możliwą do wykorzystania działką komunalną, pozwalają planować wyraziste i funkcjonalne centrum tej miejscowości. Jest tu już kościół, Dom Strażaka i kompleks szkolny, a będzie jeszcze... park, parking, skrzyżowanie z sygnalizacją świetlną, świetlica wiejska dla dorosłych, biblioteka z czytelnią, świetlica dla dzieci i młodzieży, hala sportowa z boiskami. Będą chodniki przy drodze wojewódzkiej, powstanie własny cmentarz. Biertowice opłotą sieci ścieżek rowerowych i tras spacerowych, które przyciągną turystów i dadzą dużo zdrowia i radości mieszkańcom. Do domostw, firm prywatnych i pól będzie się docierało wygodną siecią dróg asfaltowych. Czy te marzenia są realne?**

Po Planach Odnowy Miejscowości Krzywaczki i Harbutowic, swoich POM-ów doczekały się Biertowice i Rudnik. Plany powstawały podczas spotkań mieszkańców, radnych, przedstawicieli organizacji oraz poszczególnych wydziałów i referatów Urzędu Miejskiego. Podczas „burzy mózgów” konfrontowano marzenia z realiami, bolączki z możliwościami ich usunięcia – słowem przeprowadzono analizę SWOT, moderowaną przez zaprzyjaźnioną już z naszą gminą Małgorzatę Rudnicką.

Biertowice są najmniejszą miejscowością gminy – usytuowane są w zężeniu doliny Harbutówki między Ptasznicą i Działkiem a Bukowcem (najwyższe wzniesienie Biertowic – 438 m n.p.m.). Liczą zaledwie 390,33 ha powierzchni oraz 941 mieszkańców, co stanowi około 6,5% powierzchni i ludności gminy). Miejscowość cechuje się typowo pogórskim krajobrazem, o łagodnych grzbiętach, sięgających od kilkadziesiątu do 180 m nad dno doliny.

### Atuty Biertowic

**Historia.** Biertowice posiadają wielowiekową i – jak czytamy w „Monografii gminy Sułkowice” – dobrze udokumentowaną tradycję. Z 1334 roku pochodzi najstarszy zachowany dokument w gminie dotyczący w całości obszaru jednej miejscowości, w którym Zegota z Biertowic nadał nie zorganizowane jeszcze sołectwo w tej wsi swemu słudze Mateuszowi, jako nagrodę za wierną służbę. Dokument określa szczegółowo powinności sołtysa i kmieciów. Przy okazji dostarcza sporo informacji na temat życia wsi w XIV wieku. W opracowaniu dokumentacji POM uznano ten fakt za walor, który warto wykorzystać przy okazji imprez integracyjnych oraz



Centrum Biertowic od strony przedszkola.  
Fot. Monika Widlarz

do tworzenia atrakcyjnego wizerunku miejscowości.

**Demografia.** O dziwo w tej wsi przybywa ludności. Szczególnie dotyczy tu przybyszy z zewnątrz, którzy tu postanowili się osiedlić. Jednak w roku 2009 odnotowano także wzrost liczby urodzeń. Gdyby ta tendencja się utrzymała, można by myśleć o rozwoju infrastruktury oświatowej i sportowej.

**Przyroda.** Do najciekawszych miejsc w Biertowicach należą: kamieniołom (a właściwie skałki przy drodze wojewódzkiej), Las Bukowiec, w którym na granicy z Rudnikiem rośnie 5 dębów o obwodzie pnia od 250 – 295 cm – potencjalne pomniki przyrody oraz las jodłowy Ptasznica z okopami z I wojny światowej.

**Zabytki.** W gminnej ewidencji zabytków z Biertowic wpisanych jest 25 pozycji przewidzianych do ochrony, wśród których najważniejsze to: kapliczka, obok domu 117, spichlerz i budynek dawnej szkoły podstawowej oraz zabytkowe domostwa drewniane i murywane. Większość z tych obiektów jest własnością prywatną, jednak ich zachowanie ma duże znaczenie dla Biertowic, a dla ich właścicieli zabytkowe obiekty mogą stać się

szansą na zdobycie dodatkowego źródła dochodów.

**Infrastruktura.** Na terenie wsi działa szkoła podstawowa, przedszkole, jednostka OSP z własną okazałą strażnicą i remizą bojową. Jednostka jest wyposażona w nową generację sprzętu ratowniczy. Od 2009 roku we wsi aktywnie działa także Koło Gospodyń Wiejskich. Od 4 lat wieś ma także własną parafię.

Dzięki przebiegającej przez wieś drodze krajowej i wojewódzkiej, Biertowice mają

wygodną komunikację zarówno z siedzibą gminy i powiatu, jak z Krakowem oraz Bielsko-Białą. Ponad 4 km dróg gminnych (w ponad 60% z nawierzchnią bitumiczną) przebiega przez malownicze, atrakcyjne widokowo tereny. Potencjalnie są one trasami rowerowymi. Wieś ma wodociąg komunalny, kanalizację sanitarną (z oczyszczalnią ścieków), sieć gazową i oczywiście energetyczną.

### Mankamenty

**E-zapóźnienie.** Badania przeprowadzone w czerwcu 2007 roku wykazały, że w Biertowicach odsetek gospodarstw domowych dysponujących komputerem oraz dostępem do internetu jest znacznie niższy od przeciętnej w gminie.

**Rozdrobnienie gospodarstw.** Ogólnie we wsi są 222 gospodarstwa rolne. Około 70% stanowią małe działki rolne do 1 ha. Niespełna 25% stanowią gospodarstwa do 2 ha, a te w większym niż 2 ha areale, to zaledwie około 5%, a tylko jedno gospodarstwo ma powierzchnię ok. 5 ha. Przeważają grunty orne i lasy.

Zdaniem mieszkańców. Podczas przygotowywania analizy SWOT mieszkańcy sami wska-

← zali mocne strony swojej wsi, które pokrywają się w pełni z opracowaniami zewnętrznymi. Wskazali też swoje najpoważniejsze bolączki, takie jak: brak miejsc do uprawiania sportu i rozwoju zainteresowań kulturalnych – szczególnie dla młodzieży; niszczenie upraw przez dziki, wyniszczanie zasobów leśnych przez tzw. „korniki leśne”, wypalanie ściernisk i traw, zanieczyszczenie środowiska przez mieszkańców poprzez spalanie w kotłach c.o. i piecach odpadów, braki w oświetleniu miejscowości, nikłe zainteresowanie młodych pokoleń tradycją i kulturą wsi, zanikanie tradycyjnego rozśpiewania mieszkańców oraz zbyt niskie nakłady na lokalną kulturę.

### Szanse i zagrożenia

Największe szanse dla rozwoju swojej miejscowości biertowiczanie upatrują w: Beskidzkiej Drodze Integuracyjnej (jeżeli zostanie przeprowadzona zgodnie z wariantem społecznym), szlaku papieskim, bliskości dużych aglomeracji dających możliwość pracy i kształcenia młodzieży, modzie na turystykę weekendową i zdrowy tryb życia oraz możliwościach korzystania z funduszy unijnych. Po stronie zagrożeń wymieniają: kryzys gospodarczy, zwiększający się ruch drogowy, zmniejszający się przyrost naturalny, ogólne zagrożenia cywilizacyjne związane z wirtualizacją życia, lokalizację na granicy wsi dyskoteki Epsilon niosącej ich zdaniem wyższe ryzyko rozprzestrzeniania uzależnień i chuligaństwa.

### Co trzeba zrobić – priorytety

Z przeprowadzonych dyskusji wyłoniły się trzy priorytety lokalnej społeczności:

1) Aktywizacja oraz integracja mieszkańców w celu zaspokojenia potrzeb społecznych i kulturalnych. Zadbane centrum wsi będzie powodem do dumy i chęci to aktywniejszego włączania się do wiejskich inicjatyw. Stopniowo budowana infrastruktura sportowa oraz działalność kulturalna wspomogą integrację mieszkańców i stworzą ofertę spędzania czasu wolnego oraz kultywowania lokalnych tradycji.

W związku z tym priorytetem potrzebne byłoby

wybudowanie nowej sali gimnastycznej z zapleczem, ogólnodostępnej hali sportowej z boiskami, urządzenie centrum wsi, biblioteki z czytelnia i stanowiskami komputerowymi, utworzenie świetlicy dla młodzieży, zagospodarowanie poddaszy Domu Strażaka na potrzeby kulturalne oraz terenów wokół strażnicy, tak by mógł powstać mini park.

2) Poprawa warunków życia i prowadzenia działalności gospodarczej. Chociaż mieszkańcy mają świadomość, że ich miejscowość ma bardzo wysoki stopień wyposażenia w media i komunikację. Wskazują jednak na konieczność dokończenia inwestycji oraz systematycznej modernizacji dróg gminnych i wewnętrznych. Dotkliwie odczuwają też brak własnego cmentarza.

Tutaj wśród zadań wymienia się stworzenie sieci asfaltowych dróg wewnętrznych do gospodarstw i uporządkowanie systemu dróg wewnętrznych wraz z mijankami, budowę komunalnego cmentarza z drogą dojazdową i parkingiem, także parking przy kościele, utworzenie sieci ścieżek i tras rowerowych, wybudowanie połączenia mostowego między częściami wsi, a także objęcie wodociągiem i kanalizacją wszystkich gospodarstw.

3) Poprawa bezpieczeństwa. Znaczne zagrożenia komunikacyjne niosą drogi przelotowe. Konieczna jest minimalizacja ryzyka. Sytuację poprawiłyby bezpieczne i bezkolizyjne przejścia dla pieszych wraz z sygnalizacją świetlną w centrum wsi i chodnikiem wzdłuż drogi wojewódzkiej.

W ramach działań prowadzących do poprawy bezpieczeństwa

mieszkańcy wymieniają także dbałość o ochronę środowiska, regulację rzek i stworzenie systemu odwodnień zapobiegających lokalnym podtopieniom. Odrębną grupę stanowią zagrożenia patologiami i chuligaństwem, wymagające specjalistycznych działań zapobiegawczych.

### Odnowa centrum Biertowic

Zadanie to zostanie zgłoszone do Programu Odnowy Obszarów Wiejskich. Intencją społeczności lokalnej i władz gminy byłoby zrealizowanie go do roku 2012.

Na centrum wsi złożą się: kościół parafialny, zespół budynków szkolnych, Dom Strażaka wraz z parkingiem wyłożonym kostką brukową oraz park. Aby stworzenie parku było możliwe, konieczne będzie przesunięcie urządzeń energetycznych. W pierwszej kolejności przewidziano zagospodarowanie i utwardzenie placu przy Domu Strażaka, a następnie zorganizowanie parku. Zagospodarowane ma też zostać poddasze Domu Strażaka na cele społeczne i kulturalne, w budynku Zakładu Gospodarki Komunalnej urządzone zostanie świetlica, a na przejściu dla pieszych ma się pojawić sygnalizacja świetlna.

### POM a strategia gminy

W podsumowaniu opracowania dokumentacji POM zapisano: *Zadania przewidziane w Planie Odnowy miejscowości Biertowice wpisują się w Strategię Rozwoju Gminy Sułkowice, a także współgrają z Lokalną*

*Strategią Rozwoju dla obszaru gmin Sułkowice i Myślenice. Potwierdzona jest zgodność strategii gminnej z dokumentami strategicznymi na poziomie regionu i kraju, zatem Plan Odnowy Miejscowości Biertowice również zgodny jest z tymi dokumentami.*

*Stopniowa realizacja zadań znajdujących się w Planie, pozwoli na poprawę jakości życia mieszkańców Biertowic, umożliwi rozwój tożsamości społeczności wiejskiej, wzmocni współpracę sąsiedzką i ponadlokalną, ponadto wpłynie na wzrost atrakcyjności Biertowic jako miejsca zamieszkania oraz prowadzenia działalności gospodarczej.*

(oprac. red.)



Plac przed strażnicą – remont już rozpoczęto.  
Fot. Monika Widlarz

Poetycka seria Gminnej Biblioteki Publicznej

## Między wierszami Władysława Kuchty

Gminna Biblioteka Publiczna w Sułkowicach uczciła majowy tydzień książki wydaniem tomiku wierszy sułkowickiego poety Władysława Kuchty.

Jak planuje dyrektor biblioteki Małgorzata Dzidek, tomik Władysława Kuchty inauguruje serię poetycką lokalnych twórców. – Zadaniem własnym biblioteki jest gromadzenie wydawnictw lokalnych i chronienie dorobku artystycznego naszych mieszkańców. Tym bardziej, że w strukturach biblioteki działa przecież Izba Regionalna. Stąd pomysł na wydawanie serii poetyckiej twórców z naszej gminy, by ocalić ich dorobek od zapomnienia. Ich wiersze są cennym świadectwem lokalnej kultury i zmieniających się czasów.

Władysław Kuchta jest sułkowianinem. Ma 92 lata. Przez całe życie spisywał zasłyszane wiersze, piosenki i przyśpiewki oraz tworzył własne. Zawierał w nich refleksje o życiu, swoje nadzieje, tęsknoty, marzenia, a także obserwacje życia społecznego i politycznego.

– Wybranie wierszy do publikacji okazało się zadaniem nietatwym. W swoich zeszytach Pan Władysław nie zaznacza wyraż-

nie, który wiersz jest jego autorstwa, a który mu się spodobał, więc go sobie zapisał. Niejednokrotnie urządzaliśmy wraz z dyrektorką Małgorzatą Dzidek i kierownikiem Izby Regionalnej Ryszardem Judaszem prawdziwe debaty weryfikujące teksty. Zeszyty Pana Władysława są prawdziwą kopalnią cennych tekstów. Na przykład natrafiliśmy w nich na sztubacką piosenkę uczniów lwowskich czy na ślad krakowiaka z II połowy XIX wieku, który stał się inspiracją do własnego wiersza autora. Być może kiedyś uda się wydać wybór także z tych zeszytów, bo są one cennym materiałem etnograficznym – mówi autorka wyboru Anna Witalis Zdrzenicka.

Tomik jest sprzedawany przez bibliotekę. Małgorzata Dzidek zapowiada promocję książki podczas Dni Sułkowic.

Seria poetycka sułkowickiej biblioteki została zainaugurowana, a Ryszard Judasz opatrzył ją charakterystycznym logo. Już planowany jest następny tomik – wierszy autorki z Krzywaczki Walentyny Dragosz ozdobione grafikami Marii Szlachetki.

Rozalia Oliwa

Władysław Kuchta

### Późną godziną

Gdy siedzę późną godziną  
I chwytam pióro do ręki  
Słowa mi z serca płyną  
jak nurt niepohamowany prądki

Poezją miłość chcę wzbudzić  
Co w sercach ludzkich się kryje  
Miłość do wszystkich ludzi  
I tego co na świecie żyje

Do piękna ziemi rodzinnej  
Ubranej w pszeniczne łany  
Do progu rodzinnego domu  
I dzieci naszych kochanych

Niech miłość w sercu zagości  
To zdanie hasłem niech płynie  
By ludzie wielcy i prości  
Tworzyli jedną rodzinę

### Kiedyś jest smutny

Kiedyś jest smutny  
Przejęty trwogą  
To se zaśpiewaj  
I tupnij nogą

Wtenczas cię miną  
Twe wątpliwości  
Bóle serduszka  
I dolegliwości

Bo śpiew lekarstwem  
Na wszystkie smutki  
Uśmierza naraz  
Bolesne skutki



fot. Anna Witalis Zdrzenicka

## Zachowane zwyczaje

### Majowe przy figurze

Na Węgrach przy „Figurze” w dniu 3 Maja spotykają się mieszkańcy ulicy i śpiewają „majowe”.

Tak było zawsze, czyli od 1887 roku, kiedy to Wojciech Łojek ufundował tę kapliczkę. Zwyczaj kultuwują Krystyna i Kazimierz Skorutowie.

Zwyczaj odprawiania „majówek” przy polnych kapliczkach praktycznie już zaginął. Spotkania trzeciomajowe Na Węgrach należą już do nielicznych. Mają swój własny porządek i bogatą tradycję. Uczestnicy spotykają się po południu. Śpiew pieśni maryjnych prowadzi kapela rodzinna Dudy. Niezależnie od pogody chwalą „łaki umajone, pola doliny zielone” i oddają się opiece Najświętszej Paniencie. Nabożeństwo trwa ponad godzinę.

Następnie rodzina Skorutów zaprasza wszystkich uczestników na grilla w ogrodzie. Płyną wtedy wspomnienia, toczą się rozmowy o sprawach bieżących, umacnia wspólnota sąsiedzka. Te spotkania trwają zwykle do późnych godzin wieczornych. Są oczekiwanym świętem ulicy i okolicy. Oby przetrwały jak najdłużej.

(awz)

**Zaproszenie na półkolonie****Akcja Lato 2010**

Przez trzy tygodnie lipca, od 5 do 23, dzieci spędzające wakacje w domu mogą uczestniczyć w akcji „Lato -2010”, organizowanej, jak co roku, we wszystkich miejscowościach naszej gminy przez Świątlicę Środowiskową. Tegoroczne spotkania odbywać się będą w godz. od 9.00 do 13.00.

Jak co roku zapewniamy dobrą zabawę, szlachetne współzawodnictwo, wyjazdy, możliwość poznania terenów naszej Małej Ojczyzny. To jedyna okazja by dobrze się bawiąc, rozwijać swoją osobowość i zainteresowania.

Uczestnikiem półkolonii może zostać każdy, kto :

- ukończył pierwszą klasę szkoły podstawowej, a nie zakończył jeszcze nauki w gimnazjum,
- pobrał kartę uczestnictwa i wypełnioną zwrócił do 15 czerwca,
- ma dobry humor i chęci do wspólnej zabawy!

Karty uczestnictwa można pobrać w sekretariacie szkoły podstawowej w Sułkowicach, w Świątlicy Środowiskowej oraz we wszystkich miejscowościach gminy u wychowawczyń świetlic. Zwrócenie wypełnionej karty – tą samą drogą – do 15 czerwca jest bardzo ważne, bo od ilości dzieci biorących udział w akcji zależy decyzja o tym, ilu odpowiednio wykwalifikowanych pracowników musimy zatrudnić, by spełnić bardzo normy zapewniające dzieciom bezpieczeństwo. Dlatego po 15 czerwca karty zgłoszenia nie będą już przyjmowane. Prosimy więc o poważne potraktowanie terminu.

Na wszystkie pytania odpowiemy pod numerem telefonu:

12 357 44 17.

*Krystyna Sosin*  
Kierownik Świątlicy Środowiskowej

Burmistrz Gminy Sułkowice informuje, że organizuje się wakacyjny dyżur przedszkoli dla dzieci z terenu Gminy Sułkowice.

Dyżurować będą:

w lipcu – Przedszkole Samorządowe Nr 1 w Sułkowicach, ul. 11 Listopada 10

w sierpniu – Przedszkole Samorządowe Nr 2 w Sułkowicach, ul. 1 Maja 56

**Zaproszenie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży****Wakacje z wartościami**

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży po raz kolejny przeprowadza ogólnopolską inicjatywę „Wakacje z wartościami”. W roku bieżącym przygotowaliśmy kilka tysięcy miejsc, aby jak najwięcej młodych ludzi mogło uczestniczyć w wakacyjnym wypoczynku. Tak jak w latach poprzednich, również i w roku bieżącym część turnusów będzie dofinansowywana.

Obok corocznych inicjatyw takich jak: warsztaty dziennikarskie, kolonie i obozy językowe, rekolekcje, dni skupienia zapraszamy dzieci i młodzież do udziału w nowych propozycjach: warsztatach z robotyki, koloniach językowo-tanecznych, językowo-konnych czy językowo-kulinarnych, rekolekcjach w kajaku, „Wakacjach u Karoliny” i wielu, wielu innych formach aktywnego spędzenia wakacji.

**Turnusy językowe**

Nasza propozycja dotycząca turnusów językowych obejmuje nauczanie języków: angielskiego oraz niemieckiego na różnych poziomach zaawansowania.

Wakacyjne Obozy i Kolonie Języków Obcych skierowane są do dzieci i młodzieży, pragnącej uczyć się lub pogłębiać znajomość języków: angielskiego oraz niemieckiego. W bieżącym roku kolonie i obozy odbędą się m.in. w Krakowie, w Dąbkach nad morzem, Poronieniu k/Zakopanego, Sokołowie Podlaskim, Zamku Bierzgowskim k/Torunia, Zembrzycach k/Wadowic oraz w Bieszczadach. Zajęcia będą zróżnicowane: od spotkań w grupach, konwersacji, ćwiczeń słuchowych, po gry i zabawy w języku obcym. Oprócz nauki zapewniamy młodym ludziom chwilę wypoczynku, m.in.

wycieczki autokarowe, wyprawy krajoobrazowe, ogniska, zajęcia sportowe, taneczne. Program nauki opracował wykładowca akademicki dr Marek Kuczyński, który sprawuje również opiekę merytoryczną nad koloniami i obozami. Jest on autorem wielu podręczników, w tym bestselleru do nauki języka angielskiego pt. „Angielski dla Twoich potrzeb” oraz programów nauczania wpisanych na listę MEN. Do udziału w koloniach i obozach zapraszamy dzieci od 8 roku życia oraz młodzież od 14 do 19 lat. Proponujemy różne poziomy zaawansowania.

**Warsztaty dla liderów**

Na warsztaty dziennikarskie, teatralne, muzyczne, z robotyki, dni formacyjne, rekolekcje w kajaku, szkolenia leaderskie, „Wakacje u Karoliny”, rekolekcje w górach oraz inne inicjatywy zapraszamy młodzież, która chce nie tylko wypocząć, ale również przygotować się do aranżowania i prowadzenia w swoich środowiskach inicjatyw wpływających na rozwój młodego człowieka. Celem wakacyjnych inicjatyw KSM jest m.in. pomoc młodym ludziom w nabywaniu wiedzy oraz umiejętności potrzebnych do organizowania i prowadzenia różnych sfer życia młodzieżowego. Mają służyć także tworzeniu grupy aktywnie działających liderów wykorzystujących wiedzę wyniesioną ze szkoleń oraz warsztatów do podejmowania inicjatyw o charakterze prospołecznym i kulturalnym rozwijających społeczność lokalną. Oprócz wypoczynku odbywać się będą różnego rodzaju warsztaty tematyczne, podczas których młodzież będzie opracowywała projekty, które następnie będzie mogła realizować w swoim środowisku.

Informacje szczegółowe na stronach: [www.ksm.org.pl](http://www.ksm.org.pl), [www.emka.ksm.org.pl](http://www.emka.ksm.org.pl), [www.wakacje.ksm.pl](http://www.wakacje.ksm.pl) lub w biurze KSM w godz. od 8.00 do 16.00; 68 453 92 73.

Informacja Biura KSM



Fot. z archiwum KSM

## Były takie funkcje

Dziś wydają się nieprawdopodobne, dziwne, a nawet śmieszne.

Ale w tamtych czasach były ważne, a ustanowiła je rada gminy. Przez nią były finansowane.

Wieżę w starym kościele ufundowała w 1809 r. właścicielka dóbr izdeblickich, córka Franciszki Krasińskiej – Maria Krystyna 1<sup>o</sup> voto Carignan, 2<sup>o</sup> voto Montleart.

Na wieży umieszczono zegar wykonany najprawdopodobniej przez naszych kowali (wszystkie werki były ręcznie kute). Zegar posiadał tylko jeden cyferblat, umieszczony w najwyższym oknie wieży od strony rynku. Napęd stanowiła waga kamienna o ciężarze ok. 50 kg. Godziny wybijał młotek umocowany na mimośródzie, który uderzał w metalowy element akustyczny w kształcie miski o średnicy ok. 80 cm.

### Naciągacz zegara

Ponieważ w tamtych czasach kupno zegara do domu było znaczącą inwestycją, nie wszyscy mogli sobie na nią pozwolić. Stąd troska rady gminy o wspólny zegar i ustanowienie funkcji naciągacza zegara. Funkcji płatnej, wyszczególnianej w budżetach gminy. I tak np. w 1868 gmina płaciła rocznie naciągaczowi 15 florenów (ok. 5 zł). Ostatnim naciągaczem, wymienionym w protokole z posiedzenia rady w dniu 20 lutego 1930 r., był kościelny starego kościoła Jan Bernecki. Dostawał za to 50 zł rocznie.

W czasie okupacji zegara nie uruchamiano, a po wyzwoleniu funkcji naciągacza nie ustanowiono. Zegar stał, a w jego zakamarkach gnieździły się puszczyki (sowy).

W latach sześćdziesiątych zegar był jeszcze kompletny. Widziałem go. Ale przy rozbiorce starego kościoła chyba ktoś się na nim wyznał i zegar zaczął odmierzać czas poza Sułkowicami. Stanowił on jeden z najciekawszych i najcenniejszych naszych zabytków. Niestety nie umieszczono go w katalogu zabytków sztuki w Polsce z 1953 r., więc można było potraktować nasz zegar jak kupę złomu. A szkoda.

### Oglądacz zwłok

Drugim ważnym zajęciem zlecanym i opłacanym przez gminę był oglądacz zwłok. Funkcja została ustanowiona przez austriackie władze zaborcze, zapewne z powodu przypadków letargów.

Oglądacz musiał stwierdzić zgon i wypełnić „Kartę oględzin zwłok”, w której należało wpisać przyczynę zgonu. Bez tego dokumentu ksiądz nie mógł organizować pogrzebu. Jako ciekawostkę wymienię kilka przyczyn zgonu wpisanych w karty, które są w posiadaniu Izby Tradycji:

- suchoty,
- sipka,
- wielka choroba,
- wybuch krwi,
- wwiąd starczy,
- angielska choroba,
- obłąkanie,
- kater,
- wymioty,
- dyfteria,
- spuchlizna,
- wrodzone osłabienie,
- utopienie na rzyce,
- zapalenie kiszek,
- zerwanie żył w karku,
- przywalenie drzewem,
- skręt kiszek,

Na przełomie wieków XIX i XX i później oglądaczami zwłok byli: w Biertowicach – Franciszek Marek, Jakub Gunia, Józef Piątkiewicz; w Rudniku – Tomasz Bargieł, Jan Profic; w Jasienicy – Jan Mardaus, Jakub Fijoł, w Sułkowicach – Jan Piątkowski, dr Józef Wachowicz.

W budżecie rady gminy na 1882 r. wyszczególniono stawkę od oglądania jednego zmarłego i stwierdzenie zgonu – 25 centów

### Rozkaźnik gminny

Z zapisu w księdze protokołów rady gminy z dnia 22 lutego 1893 r.: Według uchwały Rady Gminnej zgłosił się na rozkaźni-

ka gminnego p. Antoni Bernecki, którego zwierzchność gminna ugodziła rocznie na kwotę 35,- zł, po którym Antoni Bernecki tego samego dnia za rozkaźnika gminnego wstępuje.

Nazwa brzmi bardzo dźwięcznie, ale nie on wydawał rozkazy, lecz wykonywał rozkazy wójta i rady gminy. Dziś nazwalibyśmy go kurierem bądź gońcem. Rozkaźnik zawiadamiał radnych o posiedzeniu rady, roznosił urzędowe pisma, przybijał ogłoszenia itp. Jeśli korzystał z roweru (rzadko kto posiadał wówczas ten środek lokomocji), rada płaciła mu za życie 20 zł rocznie. Po wybudowaniu Domu Ludowego obowiązki rozkaźnika przejął woźny tego budynku, mieszkający w mieszkaniu służbowym (było takie) na parterze (dzisiejsza księgowość).

### Oglądacz bydła i mięsa

I wreszcie ostatnim oryginalnym zajęciem opłacanym przez gminę był oglądacz bydła i mięsa. To nie kto inny, jak późniejszy taksator, a dzisiejszy weterynarz.

Działał w czasie jarmarków. Zapobiegał handlowi chorymi zwierzętami, a po uboju w ubojni (ślaktuzie) pilnował, aby mięso było zdrowe. Była to funkcja z wyboru i cieszyła się w środowisku pełnym szacunkiem.

Ryszard Judasz

PS. Jak informuje tygodnik „Angora” z 9 maja 2010 r., w gminie Bielany (świętokrzyskie) ogłoszono nabór dla osób, które chcą być czarownicami, rusalkami, zbójnikami, zielarkami, bartnikami, wikliniarzami i garncarzami. Będą oni pracować w osadzie średniowiecznej pod Świętym Krzyżem. Kraina Legend Świętokrzyskich otrzymała pieniądze z Unii na szkolenie w ginących zawodach. Poszukuje się również nauczycieli w tych zawodach. Otwarcie historycznej osady planowane jest na jesień tego roku. Trzymamy kciuki...

**Klamra** Gazeta Gminna. **Wydawca:** Burmistrz Gminy Sułkowice. **Redaktor numeru:** Anna Witalis Zdrzenicka. **Adres redakcji:** Urząd Miejski w Sułkowicach, Rynek 1, 32-440 Sułkowice, telefaks 012 272 14 22, [www.sulkowice.pl](http://www.sulkowice.pl) (numery archiwalne); **email:** [klamra@sulkowice.pl](mailto:klamra@sulkowice.pl);

**Skład i łamanie:** Anna Witalis Zdrzenicka. **Druk:** „Styl” Zakład Poligraficzny, ul Ojcowska 1, 31-334 Kraków.

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów bez uprzedniego powiadomienia autorów. Zgodnie z obowiązującym prawem **Klamra** nie przyjmuje reklam i ogłoszeń komercyjnych.

# Otwarcie boiska im. Janusza Światłonia w Sułkowicach

*fot. Anna Witalis Zdrzenicka*



# IV Memoriał im. Tadeusza Piekarza w Harbutowicach

*fotografie z archiwum WTZ i DPS*





**Podmycia, podtopienia, osuwiska**



fol. Monika Widlarz, Wojciech Bangiel, Jan Zdrzenicki